

KALEJDOSKOP

POWIATU KIELECKIEGO



Najlepszy w Polsce!



**Starosta kielecki Mirosław Gębski i członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk
z nagrodą za I miejsce w kategorii: Powiat w Ogólnopolskim Rankingu Zdrowia Polski
„Dziennika Gazety Prawnej”**



Szanowni Państwo

O ddajemy w Państwa ręce lipcowy numer miesięcznika „Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”. Przeczytacie w nim Państwo m.in. o tym, że nasz powiat może pochwalić się kolejnym ważnym wyróżnieniem. Tym razem zdobyliśmy zaszczytne pierwsze miejsce w V edycji Rankingu Zdrowia Polski. Organizuje go ogólnopolski „Dziennik Gazeta Prawna”. Zwycięstwo to pokazuje, że podnoszenie standardów opieki zdrowotnej w powiecie kieleckim ma dla nas wartość priorytetową. Zapraszamy do lektury.

Mirosław Gębski
Starosta Kielecki

KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO

Lipiec 2020, 4/2020
NR INDEKSU ISSN 2081 173X

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzowska 44
tel.: 41 200 12 00, tel./fax: 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Madetko, tel.: 41 200 13 92
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl

Paweł Milewicz

e-mail: milewicz.p@powiat.kielce.pl

Agata Lisowska

e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl

Anna Duda

duda.a2@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum Starostwa Powiatowego w Kielcach
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin
powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie
wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest
zabronione.

Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 4000 egz.



Skład i druk:

Drukarnia Makar-Print
tel.: 41 317 01 37, 509 34 34 24, 570 570 701,
e-mail: biuro@makar-print.pl

Nowy program dla samorządów



9 mln 600 tysięcy złotych trafi do powiatu kieleckiego w ramach Funduszu Inwestycji Samorządowych. To kolejne wsparcie rządowe dla naszego samorządu.

Lącznie do powiatu kieleckiego trafi blisko 57 mln złotych w ramach tzw. tarczy dla samorządów. Starosta kielecki Mirosław Gębski przyznaje, że ten okazały zastrzyk gotówki pomoże gminom zrealizować wiele inwestycji. – To nowa inicjatywa prezydenta Andrzeja Dudy, który postanowił wesprzeć wszystkie samorządy w związku z zaistniałymi stratami związanymi z epidemią koronawirusa – mówi starosta. – Co ważne, pieniądze nie muszą być wykorzystane w 2020 roku, bowiem można je wydać do 2022 roku na każdą inwestycję publiczną. Istotne jest też, że poza między innymi przedsiębiorcami korzystającymi z tarczy, na pomoc i realne wsparcie mogą liczyć również jednostki samorządu terytorialnego, bo także one znalazły się w trudnej sytuacji związanej z epidemią. Mimo nowej rzeczywistości muszą wywiązywać się ze swoich zadań i wypełniać obowiązki względem mieszkańców, dlatego ta pomoc jest tak ważna.

– Obecnie podliczono już większość strat, między innymi z tytułu zmniejszenia wpływów z podatku PIT. Samorządy potrzebują pieniędzy na inwestycje, dlatego odpowiedzią rządu jest Fundusz Inwestycji Samorządowych, któ-

rego łączna kwota wynosi prawie 6 mld złotych – wyjaśnia wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz.

Nowy Fundusz Inwestycji Samorządowych ma stanowić część Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, zasilanego z budżetu państwa. Pieniądze przydzielone zostały na podstawie specjalnego algorytmu. Uwzględni on m.in. poziom planowanych inwestycji w danej gminie, a także zakłada minimalną i maksymalną wartość dotacji. Środki przekazane przez rząd będzie można wykorzystać na inwestycje ważne dla mieszkańców, jak: remonty szkół i przedszkoli, inwestycje w wodociągi i kanalizację, a także inne działania. Pieniądze będą przyznawane gminom w formie przelewów na wniosek samorządów – bez zbędnej biurokracji.

A do których gmin popłynie najwięcej pieniędzy? Miedziana Góra – 4 494 159 zł, Morawica – 4 456 432 zł, Chęciny – 3 960 131 zł, Daleszyce – 3 780 916 zł, Zagnańsk – 3 613 223 zł, Górnio – 3 504 085 zł, Nowa Słupia – 3 378 863 zł, Strawczyn – 2 893 093 zł, Łopuszno – 2 335 933 zł, Chmielnik – 2 330 430 zł, Bieliny – 2 330 160 zł, Mniów – 2 113 045 zł, Piekoszów – 2 032 740 zł, Raków – 1 434 269 zł, Masłów – 1 135 923 zł, Łagów – 1 087 750 zł, Bodzentyn – 1 045 099 zł, Sitkówka-Nowiny – 942 877 zł, Pierzchnica – 509 655 zł, Powiat Kielecki – 9 601 968 zł. W sumie 56 980 751 złotych.

(amad)

Zarząd z absolutorium



Zarząd Powiatu w Kielcach otrzymał absolutorium, a także wotum zaufania. 30 czerwca w Starostwie Powiatowym odbyła się bardzo ważna, absolutoryjna sesja Rady Powiatu. To był bardzo dobry rok dla powiatu – podsumowali wykonanie budżetu za 2019 rok radni powiatowi podczas XX sesji. Tym samym zdecydowaną większością głosów udzielili absolutorium staroście kieleckiemu Mirosławowi Gębskiemu i Zarządowi Powiatu: wicestaroście Tomaszowi Plebanowi, członkom Zarządu Powiatu: Stefanowi Bąkowi, Cezaremu Majcherowi oraz Mariuszowi Ścianie.

Głosowanie nad oceną wykonania ubiegłorocznego budżetu poprzedziło przedstawienie „Raportu o stanie powiatu za rok 2019”. Jak zaznaczył wicestarosta Tomasz Pleban, zawiera on podsumowanie wszystkich działań Powiatu Kielckiego. – Ten dokument został opracowany na podstawie danych przekazanych przez Starostwo Powiatowe i wszystkie jednostki mu podległe. Raport wskazuje nam kierunki, w jakich powiat powinien działać. Warto podkreślić jest to, że nasz budżet przekroczył magiczną liczbę ponad 204 mln zł. Ostatecznie Zarząd otrzymał wotum zaufania. W posiedzeniu Rady Powiatu uczestniczyło 27 radnych. Za głosowało 19 radnych, 7 było przeciw, a 1 radny nie zagłosował. W sesji wziął udział senator PiS Krzysztof Słoń, który podziękował radnym za to, że samorząd powiatu jest pozytywnie postrzegany na zewnątrz.

Głosowanie nad absolutorium

W trakcie sesji przedstawiona została także pozytywna ocena Regionalnej Izby Obrachunkowej z wykonania budżetu. Z kolei biegli rewidentzi ocenili plan wydatków i dochodów powiatu za 2019 jako rzetelny i jasny obraz sytuacji majątkowej oraz finansowej powiatu. Obok uchwały budżetowej to jedna z najważniejszych decyzji podejmowana przez radę w ciągu roku.

– Dochody budżetu powiatu w minionym roku to 204 mln 629 tys. zł, zaś wydatki 209 mln 813 tys. zł. W ciągu roku budżetowego plan finansowy powiatu był kilkakrotnie zmieniany, z tytułu dotacji celowych, subwencji czy chociażby funduszy pomocowych – powiedziała skarbnik powiatu Maria Klusek.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej szeroko przedstawiła jej przewodnicząca Małgorzata Popiel. – Komisja podczas kontroli wykonania budżetu zajmowała się realizacją planu wydatków majątkowych, jak również badała procedury zamówień publicznych. Zapoznaliśmy się także z opinią niezależnego biegłego rewidenta. Nieprawidłowości nie stwierdzono, dlatego Komisja Rewizyjna pozytywnie ocenia realizację budżetu powiatu za 2019 rok – powiedziała przewodnicząca. Dodała, że opinia Komisji Rewizyjnej zapadła jednogłośnie.

Przed głosowaniem nad absolutorium wypowiedzieli się przedstawiciele klubów Rady Powiatu. Oceniający ubiegłoroczną pracę Zarządu Powiatu – w imieniu klubu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego – Michał Godowski podziękował za jakość realizacji budżetu. Jeśli chodzi o merytoryczne podejście do budżetu, gratulował jego wysokości: 200 mln zł. Jednak klub PSL miał wątpliwości co do wykonania budżetu. Nie ma w nim inwestycji, którą moglibyście się jako Zarząd pochwalić. Dlatego klub PSL wstrzyma się od głosowania za udzieleniem absolutorium dla Zarządu Powiatu – powiedział.

Swoje stanowisko zaprezentował także klub radnych Prawa i Sprawiedliwości, który reprezentował Kamil Piasecki. Radny podkreślił wkład Zarządu w realizację budżetu. – Budżet 2019 roku i jego wykonanie to budżet wykorzystanych szans. Nasza pozytywna ocena polityki finansowej prowadzonej przez Zarząd Powiatu jest wynikiem głębokiej analizy zaplanowanych i zrealizowanych wydatków, pod kątem gospodarności i celowości – powiedział radny. Podkreślił on działania Zarządu w kwestii powiatowych dróg i chodników oraz pozyskania ogromnych pieniędzy w ramach rządowego programu Funduszu Dróg Samorządowych, remontów i modernizacji powiatowych jednostek organizacyjnych. Zwrócił także uwagę na działalność w obszarze socjalnym, pomocy społecznej, edukacji.

W służbie zdrowia z inwestycji jednorocznych z pieniędzy budżetu powiatu zakupiono między innymi dla szpitala w Chmielniku cyfrowy ultrasonograf, respirator oraz aparat anestezjologiczny za 280 tys. zł. Do Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka zakupiono wysokiej klasy aparat USG. Jego koszt to 200 tys. zł. Powiatowe Centrum Usług Me-

dycznych w Kielcach pozyskało densytometr i sonodę do USG za 234 tys. zł.

Dalej radny chwalił Zarząd za kolejne sukcesy: – W 2019 roku wydano 2314 dzienników budowlanych. Co ciekawe, to najwyższa liczba w ostatnich latach, bo w 2016 roku wydano ich 1769. Łącznie w referacie geodezji i kartografii załatwiono blisko 45 tysięcy spraw.

Zarząd Powiatu Kielckiego otrzymał od radnych absolutorium z wykonania ubiegłorocznego budżetu. W głosowaniu poparło tę decyzję 20 osób, a 6 się wstrzymało. Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kuzia pogratulował Zarządowi tego sukcesu.

Starosta kielecki Mirosław Gębski podziękował za udzielone absolutorium. – Niezwykle cieszę się, że docenili państwo nasze dotychczasowe działania, choć one często wymagały trudnych i odważnych decyzji. Na początku ubiegłego roku pytani o plany, deklarowaliśmy, że będziemy kładli nacisk na inwestycje drogowe, że dokończymy budowę nowej szkoły w Łopusznie, że zainwestujemy w poprawę standardu leczenia w powiatowych placówkach ochrony zdrowia. Dziś możemy powiedzieć, że to wszystko albo już się dokonało, albo właśnie się dzieje. Ubiegły rok obfitował w wiele inwestycji, które dziś możemy określić mianem wyzwań, ale udawało nam się je skutecznie realizować. I nie poprzestaniemy na tym. Wciąż planujemy nowe działania w obszarze infrastruktury, ochrony zdrowia, edukacji i bezpieczeństwa. To pokazuje, że obraliśmy dobry kierunek, w którym chcemy rozwijać powiat kielecki i że podejmowane przez nas działania spotykają się z państwa akceptacją. Naszym celem jest, aby każdy mieszkaniec powiatu mógł powiedzieć: tu jest dobre miejsce do życia.

Nasze sukcesy

Starosta krótko wymienił sukcesy Zarządu. – W 2019 roku Powiat Kielcki został krajowym i wojewódzkim liderem w pozyskiwaniu środków w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Udało nam się pozyskać ponad 95 mln zł na 55 zadań drogowych, obejmujących w sumie prawie 136 km. Łączny koszt tych zadań to 177 mln zł. W tej dziedzinie możemy poszczycić się największą w historii powiatów kwotą przyznaną na inwestycje drogowe.

Powiat Kielcki znalazł się na pierwszym miejscu w rankingu powiatów i gmin powyżej 120 tys. mieszkańców, który prowadzi Związek Powiatów Polskich. Jako jedyny samorząd w tej kategorii otrzymał także tytuł honorowy „Dobry Polski Samorząd 2019”. Przypomnijmy – w 2018 roku nasz powiat był na trzecim miejscu.

Powiat kielecki po raz pierwszy zwyciężył w V edycji Rankingu Zdrowia Polski, który organizuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

Agnieszka Madetko



ZDROWY POWIAT KIELECKI – I MIEJSC



Powiat Kielecki poraz pierwszy w historii zwyciężył w Vedycji Rankingu Zdrowia Polski, organizowanego przez „Dziennik Gazeta Prawna”. Jego idea jest przybliżenie lokalnym społecznościom potencjału poszczególnych miast i powiatów.

To przede wszystkim pokazanie sposobu kreowania regionalnej polityki zdrowotnej oraz warunków leczenia, jakie poszczególne samorządy zapewniają swoim mieszkańcom. Ranking skierowany jest do powiatów oraz miast na prawach powiatu.

Jak podkreśla starosta kielecki Mirosław Gębski, ranking pokazuje, jak samorządy radzą sobie z ochroną zdrowia. – Bardzo się cieszymy, że Powiat Kielecki zwy-

ciężył w tym rankingu. Naszymi działaniami przyczyniamy się do tego, że opieka zdrowotna nad mieszkańcami naszego powiatu jest na dobrym poziomie i mogą być z niej zadowoleni. Działania w obszarze zdrowia wymagały i wciąż wymagają od nas dużego zaangażowania. Cieszymy się, że zostały one docenione. Ponadto w imieniu Zarządu Powiatu w Kielcach pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu i deklaruję jednocześnie, że to wyróżnienie będzie stanowiło dla nas motywację do dalszej wyłożonej pracy – mówi starosta.

Członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk dodaje, że rozwój i podnoszenie jakości usług świadczonych w placówkach ochrony zdrowia w powiecie kieleckim są dla Powiatu

działaniami priorytetowymi. – Poza środkami z budżetu powiatu pozyskujemy na ten cel również wielomilionowe wsparcie zewnętrzne. Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka w Kielcach posiada trzeci stopień referencyjności, Szpital Powiatowy w Chmielniku – oddział alergologiczny z wysokospecjalistycznymi procedurami, a Powiatowe Centrum Usług Medycznych realizuje projekt dla osób niepełnosprawnych, gdzie oprócz rehabilitacji działa bezpłatna wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. To tylko kilka przykładów naszych działań. Stan epidemii wymusił na nas kolejne, związane z zapewnieniem bezpieczeństwa personelowi i pacjentom. Temu zadaniu także podołaliśmy. Inwestujemy i będziemy inwestować w zdrowie we wszystkich naszych jednostkach. Cieszymy się, że te nasze wspólne decyzje zostały docenione – dodaje Stefan Bąk.

SCE W OGÓLNOPOLSKIM RANKINGU



Organizatorzy rankingu przeprowadzając ankietę, zapytali, jak powiat sobie radzi z ochroną zdrowia. Przyglądano się, co powiat robi w różnych dziedzinach dotyczących szeroko pojętej opieki medycznej.

– Pytano nas m.in. o liczbę szpitali, poradni specjalistycznych i ich kondycję finansową. Przeliczano także podpisane przez Powiat kontrakty z NFZ i ile wydajemy na promocję zdrowia. Sprawdzano też, jak to wszystko się przekłada na szybki dostęp do leczenia – wylicza starosta.

Nie bez znaczenia był ogólny stan zdrowia mieszkańców: ile żyją i na co najczęściej umierają. Sprawdzano liczbę łóżek szpitalnych, lekarzy i pielęgniarek. – W rankingu analizowano także

nasze programy zdrowotne finansowane z budżetu powiatu oraz jakim sprzętem dysponują szpitale. Tutaj mamy czym się pochwalić – dodaje Stefan Bąk. – Doceniono nas za doposażenie oddziałów szpitalnych czy projekty modernizacyjne. To myślenie długofalowe naszego samorządu zdobyło uznanie twórców rankingu.

Kluczem do sukcesu jest dobra współpraca między organem założycielskim a placówkami zdrowia oraz patrzenie na system ochrony zdrowia jak na łańcuch naczyń połączonych. Również na poziomie powiatu. Samorząd nie może wpływać bezpośrednio na świadczenia, za które płaci NFZ, ale za to może inwestować w jakość. – Takim przykładem jest choćby nasza inwestycja w doposażenie oddziału neona-

tologii w specjalistyczny sprzęt, ale i modernizację całej opieki okołoporodowej. Udało nam się to zrobić i dzięki temu nasze Centrum Matki i Noworodka świadczy kompleksową opiekę dla kobiet w ciąży, a po porodzie także dla najmłodszych. Oferujemy również leczenie niepłodności w ramach Funduszu. To wszystko powoduje, że przyjeżdżają do nas pacjentki nie tylko z innych powiatów, ale nawet z innych województw. Efekty już są widoczne: w 2018 roku średnio miesięcznie rodziło się u nas 120 dzieci, w 2019 roku – 150, a w tym roku już 170. To powoduje, że dyrekcja szpitala otrzymuje wyższy kontrakt Funduszu, ma lepszy wynik finansowy na koniec roku – wylicza Stefan Bąk.

To tylko jeden z przykładów. Innym są np. prace termomodernizacyjne w Powiatowym Szpitalu w Chmielniku, finansowane w dużej mierze ze środków unijnych. Założenie solarów ma zmniejszyć koszty utrzymania placówki. Powiat zainwestował w informatyzację wszystkich jednostek – to systemy, dzięki którym z jednej strony da się zaoszczędzić czas pracowników, ale także lepiej kontrolować przepływ informacji i sprawniej zarządzać placówką. Te inwestycje okazały się też niezwykle przydatne, gdy przyszła pandemia.

W sumie w trzech jednostkach prowadzone są różnego rodzaju programy modernizacyjno-inwestycyjne za 22 mln zł, z czego 3,5 mln dokłada powiat. Część pieniędzy jest z programów unijnych, część z dotacji krajowych.

Warto wspomnieć, że dotychczas trzy poprzednie edycje rankingu z rządu wygrał powiat tatrzański.

Agnieszka Madetko



Laptopy trafiły do rodzin zastępczych

21 laptopów otrzymały rodziny zastępcze z powiatu kieleckiego. Sprzęt zakupiony w ramach projektu: „Centrum Usług – Współpraca na rzecz społeczności lokalnej” posłuży dzieciom, które przebywają w pieczy zastępczej.

Przekazanie laptopów odbyło się w Starostwie Powiatowym w Kielcach. Wzięli w nim udział przedstawiciele Zarządu Powiatu w Kielcach, radni powiatowi oraz rodziny, które tworzą dla dzieci dom. W imieniu Zarządu gości powitał starosta kielecki Mirosław Gębski.

– Chciałbym państwu serdecznie podziękować za to, że stworzyliście normalnym dom dla naszych dzieci i za to, co robicie każdego dnia. Mam nadzieję, że to narzędzie wykorzystają państwo dla dobra swoich podopiecznych – mówił członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

– Dobrze, że w ten kierunek inwestujemy. Bądźmy jednak w tym wszystkim ostrożni i zwracajmy uwagę, by młodzież korzystała z tego sprzętu we właściwy sposób. Wiemy, ile jest teraz choćby przemocy w Internecie – dodali członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana i Cezary Majcher.

Oprócz laptopów rodziny otrzymały również urządzenia wielofunkcyjne oraz słuchawki. Wsparcie to trafiło do uczestniczących w projekcie rodzin zastępczych, trzech placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego oraz jednej rodziny w kryzysie.



– Zależało nam, aby te zestawy trafiły do najbardziej potrzebujących. Wybrane zostały rodziny, które do tej pory nie miały takiego sprzętu lub miały utrudnione korzystanie z niego, bo na przykład w rodzinie jest kilkoro dzieci. Cztery z tych rodzin, które w ogóle nie miały dostępu do Internetu, otrzymają refundację kosztów dostępu do sieci – informuje Stefan Bąk.

– Wnuczkom ten komputer się bardzo przyda. Jest ich troje, w wieku 5, 11 i 13 lat. Mamy w domu tylko jeden komputer. Był nam potrzebny drugi – wyjaśnia pani Zofia, która od kilku lat jest rodzi-

ną zastępczą dla wnuków. – Mamy w domu jeden komputer. Przyda się drugi, bo jesteśmy rodziną zastępczą dla wnuków, 11-letnich bliźniaków – tłumaczyła pani Wiesława z gminy Masłów.

Sprzęt ma posłużyć nie tylko do nauki, ale także do korzystania z innego wsparcia oferowanego w ramach projektu. To m.in. zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze oraz poradnictwo specjalistyczne. Zestawy zakupiło Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach w ramach projektu: „Centrum Usług – Współpraca na rzecz społeczności lokalnej”. Ich wartość to prawie 83 tys. zł.

Anna Duda

Pogłębili swoją wiedzę i umiejętności

Zakończyły się kursy zawodowe dla uczniów i nauczycieli z powiatowych placówek oświatowych realizowane w ramach projektu pod nazwą „Kształcenie zawodowe gwarancją rozwoju Powiatu Kieleckiego”.

Powiat Kielecki w partnerstwie ze Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach realizuje zadanie, dzięki któremu swoje umiejętności podniesie łącznie 146 uczniów ze szkół w Chęcinach, Chmielniku, Łopusznie i z Powiatowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu oraz 55 pedagogów, w tym nauczyciele zawodu i instruktorzy praktycznej nauki przedmiotu.

– Stworzenie jak najlepszych warunków do nauki zawodu oraz zapewnienie uczniom i nauczycielom możliwości rozwoju to ważne punkty w działalności edukacyjnej powiatu kieleckiego – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

8 uczniów, kształcących się w zawodzie technik budownictwa, z Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie uczestniczyło w profesjonalnym szkoleniu zawodowym „Kurs spawacza metodą MAG-135 blach i rur ze stali ferrytycznych spoinami pachwinowymi”. Na początku lipca przystąpi-



li oni do egzaminu potwierdzającego nabyte umiejętności. Warto dodać, że każdy uczestnik kursu otrzymał świadectwo oraz książeczkę spawacza, wydaną przez Instytut Spawalnictwa w Gliwic.

Kurs na prawo jazdy kat. C, C+E wraz z kwalifikacją wstępną ukończyło 11 uczniów ze szkoły w Łopusznie, kształcących się w zawodzie kierowca mechanik. Natomiast 10 uczniów z Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku oraz 7 nauczycieli z 3 szkół objętych wsparciem projektowym uczestniczyło w części praktycznej kursu obrabiania sterowanych numerycznie CNC. Z uwagi na wprowadzenie stanu epidemii w Polsce, część teoretyczna kursu zarówno dla uczniów, jak i nauczy-

cieli realizowana była zdalnie. Młodzież z Powiatowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu, kształcąca się w zawodzie kucharz, wzięła udział w czterech kursach z obszaru żywienia (barista, kuchnia molekularna, dekoracja ciast i tortów oraz carving).

W ramach projektu odbyły się również dodatkowe zajęcia dydaktyczne dla uczniów przygotowujących się do egzaminów zewnętrznych z języka obcego branżowego, matematyki oraz kwalifikacji zawodowych.

Po wakacjach kursy zawodowe rozpoczną uczniowie Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie kształcący się w zawodzie technik usług fryzjerskich. – Poznają oni tajniki makijażu wieczorowego, stylizacji włosów i paznokci. Wychowankowie z Powiatowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu uczestniczyć będą zaś w wyjazdach edukacyjnych do lokalnych przedsiębiorców, Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach czy do Warszawy, gdzie odwiedzą Centrum Pieniądza i przyjrzą się pracy w czterogwiazdkowym hotelu. Od września będą również kontynuowane dodatkowe zajęcia dla wszystkich uczniów objętych wsparciem projektowym – dodaje wicestarosta.

alis.

Otrzymali pieniądze na własny biznes



10 osobom niepełnosprawnym z powiatu kieleckiego wręczono promesy w Starostwie Powiatowym w Kielcach. Dzięki nim osoby te będą mogły rozpocząć działalność gospodarczą.

Dokumenty wręczyli starosta kielecki Mirosław Gębski, senator Krzysztof Słoń, dyrektor świętokrzyskiego oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Andrzej Michalski oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

– Na podjęcie działalności gospodarczej Powiat Kielecki ze środków PFRON przeznaczył 371 tys. 823 zł. Wsparcie otrzymało 10 niepełnosprawnych z gmin Chmielnik, Chęciny, Maśłów, Łopuszno, Piekoszów, Łągów, Miedziana

Góra i Strawczyn – mówił starosta Mirosław Gębski.

W ubiegłym roku z dofinansowania na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz na wyposażenie stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych w powiecie skorzystało 35 osób. Łączna kwota tej pomocy wyniosła 1 mln 180 tys. zł. – Zachęcamy osoby niepełnosprawne do składania wniosków, jak również przedsiębiorców. Mogą oni otrzymać zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej – dodał członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk. Jak zwrócił uwagę senator Krzysztof Słoń, powiat kielecki jest liderem w województwie świętokrzyskim na płaszczyźnie wsparcia osób niepełnosprawnych i organizacji pozarządowych. – Starostwo Powiatowe w Kielcach jest

również moderatorem przedsiębiorczości osób z niepełnosprawnościami. Jestem rad, że w naszym powiecie są ludzie, którzy dowiadując się o problemach zdrowotnych, chcą dalej funkcjonować i rozwijać się. Są ambitni na bardzo wielu płaszczyznach, również tych związanych z przedsiębiorczością – mówił.

O dobrej współpracy Starostwa Powiatowego w Kielcach z PFRON mówił Andrzej Michalski. – Jako jedno z nielicznych starostw na terenie naszego województwa pozyskuje dodatkowe środki, między innymi na rehabilitację zawodową – powiedział dyrektor świętokrzyskiego oddziału PFRON. Dofinansowane biznesplany dotyczą usług: przewozowych, budowlanych, fryzjerskich, kosmetycznych, stylizacji paznokci oraz działalności rachunkowo-księgowej, agroturystyki, produkcji konstrukcji metalowych i działań wspomagających chów wraz z hodowlą zwierząt gospodarczych.

– Otrzymane pieniądze przeznaczą na zakup sprzętu, mebli biurowych oraz samochodu – mówiła Anna Stępień, która chce prowadzić mobilne biuro rachunkowe. – Bez otrzymanego dofinansowania byłoby mi trudniej rozpocząć własną działalność gospodarczą. Zachęcam do korzystania z programów skierowanych do osób niepełnosprawnych.

Na zakup potrzebnych narzędzi pozyskane pieniądze przeznaczy również Mirosław Wijas. – Chcę prowadzić usługi ślusarskie w branży ogrodowej. Na taką pracę jest duże zapotrzebowanie.

Agata Lisowska

Rozdysponowaliśmy środki ochrony

Powiat Kielecki zakupił i rozdysponował środki ochrony niezbędne do przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się epidemii COVID-19.

Środki ochrony przekazali starosta kielecki Mirosław Gębski i członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk. Trafiły one do ośrodków pomocy społecznej z terenu partnerskich gmin: Bodzentyn, Bieliny, Chęciny, Daleszyce, Górnio, Łopuszno, Mniów, Miedziana Góra, Pierzchnica, Sitkówka-Nowiny oraz Regionalnego Centrum Wolontariatu.

– W ramach projektu pn. „Centrum Usług – Współpraca na rzecz społeczności lokalnej”, realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach, zakupiliśmy 8300 masek ochronnych, 233 pięciolitrowych płynów i żeli do dezynfekcji rąk, 499 kombinezonów ochronnych, ponad 18 000 rękawiczek ochronnych, 50 termometrów i 164 przyłbice ochronne – wylicza starosta. Zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców powiatu to dla nas najważniejsza kwestia.

Łączna wartość środków przeznaczonych na ten cel wyniosła blisko 178 tys. zł. Pieniądze pochodzą z projektu, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020 dla EFS, Oś 9 – Włączenie społeczne i walka z ubóstwem, Działanie 9.2 Ułatwienie dostępu do wysokiej jakości usług społecznych i zdrowotnych, Poddziałanie 9.2.1 Rozwój wysokiej jakości usług społecznych.

– To bardzo ważny projekt – podkreśla członek Zarządu Stefan Bąk. – Zakłada on wszechstronne wsparcie na rzecz grup najbardziej zagrożonych wyłączeniem społecznym, w szczególności osób z niepełnosprawnościami i niesamodzielnych. Dzięki projektowi osoby te mogą pozostać w środowisku lokalnym, rozwijać się i rehabilitować. Zapewniamy usługi opiekuńcze poprzez przydzielenie asystenta osoby niepełnosprawnej. Świadczymy także teleopiekę.

Projektem objęte są także rodziny funkcjonujące w ramach pieczy zastępczej oraz rodzi-



ny wykazujące bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych, w szczególności w zakresie indywidualnego i grupowego wsparcia specjalistycznego.

Priorytetowe w obecnej sytuacji stało się również zabezpieczenie wsparcia realizowanego przez organizacje pozarządowe wyłonione w otwartych konkursach ofert, tj. Fundację „Restart”, Kieleckie Stowarzyszenie Chorych na Stwardnienie Rozsiane i Fundację Dom Seniora im. Sue Ryder w Pierzchnicy.

(amad)



Nagrodziliśmy twórców ekologicznych zabawek

Laureaci konkursu „Zabawka z surowców wtórnych” odebrali nagrody z rąk wicestarosty kieleckiego Tomasza Plebana.

Konkurs został przeprowadzony w ramach XVI edycji programu edukacji ekologicznej dla powiatu kieleckiego pt. „Dla Ziemi, dla siebie” w roku szkolnym 2019/2020. Na konkurs wpłynęło 96 zabawek, z czego 33 z oddziałów przedszkolnych i klas „0” oraz 63 ze szkół podstawowych klas I-III.

Dzieci wykazały się niezwykłą pomysłowością. Z plastikowych opakowań, folii, puszek, kartonów, nakrętek, kapsli powstały lalki, samochody, domki, zamki, kuchenki, roboty, gry planszowe, a nawet postacie z bajek.

– Rozmawiam z uczniami na temat ekologii i surowców wtórnych. Na lekcjach wykorzystujemy nakrętki od butelek jako liczniki. Dzieci z radością wykonywały prace konkursowe. Była to dla nich zabawa. Pamiętały, aby przynieść potrzebne materiały z domu – mówiła wychowawczyni klasy III ze Szkoły Podstawowej w Zaborowicach Marta Piekarska.

– Bardzo nam się podobało robienie wózka. Wiemy też, jak segregować śmieci – powiedziały Amelka i Nikola ze szkoły w Zaborowicach.

Głównym celem konkursu było zrozumienie idei recyklingu. – Mam nadzieję, że przynosząc surowce wtórne do ich wykonania, poznaliście znaczenie słowa „recykling” oraz kolory pojemników na odpady. Na pewno wasi opiekunowie i nauczyciele opowiedzieli wam, jakie korzyści dla środowiska płyną z zastąpienia jednorazówek opakowaniami wielokrotnego użytku. Na przykład plastikowy kubek wyrzucony do lasu rozkłada się około 400 lat, plastikowa torba od 10 do 1000 lat, a plastikowa butelka ok. 450–500 lat. Jestem bardzo zadowolony, że zainte-



» Laureaci konkursu

I gr. wiekowa – przedszkolaki i uczniowie klas „0”:

- ☐ I miejsce – Szkoła Podstawowa w Tokarni, gm. Chęciny (klasa „0”)
- ☐ II miejsce – Szkoła Podstawowa w Łopusznie (klasa „0” A)
- ☐ III miejsce – Samorządowe Przedszkole w Chmielniku (grupa Gromadka Puchatka)
- ☐ wyróżnienie – Przedszkole Samorządowe w Nowinach (grupa Żabki, 4–5-latk)

II gr. wiekowa – uczniowie klas I-III:

- ☐ I miejsce – Szkoła Podstawowa w Jaworzni, gm. Piekoszków (klasa III)
- ☐ II miejsce – Publiczna Szkoła Podstawowa w Szczecnie, gm. Daleszyce (klasa II)
- ☐ III miejsce – Szkoła Podstawowa w Morawicy (klasa II)
- ☐ wyróżnienie – Szkoła Podstawowa w Zaborowicach, gm. Mniów (klasa III)

resowanie powiatowym programem edukacji ekologicznej nie słabnie i rośnie nam nowe pokolenie wrażliwe oraz odpowiedzialne za stan środowiska – mówił wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

We wręczeniu nagród uczestniczył także przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia. Zwycięzcy konkursu otrzymali nagrody rzeczowe w postaci zabawek edukacyjnych, puzzli, gier, pomocy naukowych.

alis.

Dodatkowe stanowiska dla przedsiębiorców

W Wydziale Komunikacji i Transportu wyznaczone zostało dodatkowe stanowisko do obsługi przedsiębiorców z terenu powiatu kieleckiego. Ułatwi ono dostęp do załatwienia zadań związanych z czasowym wycofaniem pojazdów z ruchu oraz ich ponownym przywracaniem do ruchu po okresie wycofania. Rejestracja odbywa się pod numerem telefonu 41 200 15 16. Jednocześnie przypominamy, że urząd nadal pracuje w trybie zamkniętym. Załatwianie wszelkich spraw odbywa się za pośrednictwem środków komunikowania się na odległość. Wnioski i dokumenty należy kierować do kieleckiego Starostwa za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej (kancelaria@powiat.kielce.pl), plat-



formy e-PUAP (/9692uwmtmt/skrytka), drogą pocztową (Starostwo Powiatowe w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce) bądź skrzynki podawczej znajdującej się w wiatrołapie głównego wejścia do budynku.

Załatwianie wszelkich spraw odbywa się wyłącznie po uprzednim kontakcie telefonicznym z pracownikami urzędu. Książka telefoniczna dostępna pod linkiem www.powiat.kielce.pl/kontakt/starostwo_powiatowe. Umówienie wizyty w Wydziale Komunikacji i Transportu odbywa się telefonicznie: **prawa jazdy: 41 200 15 40, 41 200 15 41, 41 200 15 42, dowody rejestracyjne: 41 200 15 05, 41 200 13 00.**

W związku z bardzo dużą liczbą spraw załatwianych w wydziale, prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość.

amad

W górę serca – laureaci nagrodzeni

Laureaci konkursu „Sursum Corda – W górę serca” odebrali nagrody z rąk starosty kieleckiego Mirosława Gębskiego. W ich uroczystym wręczeniu uczestniczył senator RP Krzysztof Słoń.

„**S**ursum Corda – W górę serca” to konkurs, który Starostwo Powiatowe w Kielcach zorganizowało z okazji setnej rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II. Wpłynęły do nas 53 prace. Wśród nich wiersz Alana Mroza, 10-latkę z Łosienka. Chłopiec zajął II miejsce w kategorii dzieci do 12 lat. – Papież był zawsze uśmiechnięty, szczerzy, lubił dzieci i kremówki – mówi Alan Mróz, laureat konkursu.

Nagrodę za wiersz otrzymał również Piotr Palacz. Uczeń Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie zajął III miejsce w kategorii młodzieży do lat 18. – Święty Jan Paweł II jest dla mnie wzorem, ponadto jest patronem mojej szkoły. Napisałem wiersz, bo na co dzień interesuję się literaturą i przedmiotami humanistycznymi – mówi 16-latek laureat konkursu z Łopuszna.

Ania Saladra (II miejsce) i Emilia Nowak (wyróżnienie) z gminy Miedziana Góra zgłosiły do konkursu prace plastyczne, do czego zachęciła ich wychowawczyni. – To prace graficzne na tablicy. Najpierw trzeba było przygotować szkic,



potem nanieść kolory i wykonać ostateczne poprawki. Zajął to kilka godzin – wyjaśniają 14-latk. Wszyscy obecni na uroczystości wręczenia nagród podkreślali, że Jan Paweł II jest dla nich ważną postacią, Wielkim Polakiem i wzorem do naśladowania.

– Bardzo dziękuję za tę inicjatywę. W czasie pandemii setna rocznica urodzin papieża Jana Pawła II mogła niektórym umknąć. Organizując ten konkurs, zadbałście państwo, by tak się nie stało. To zasługuje na najwyższe uznanie – zwrócił się do starosty kieleckiego senator RP Krzysztof Słoń.

– Jeszcze raz dziękuję za wzięcie udziału w konkursie. Zachęcam do obserwowania naszej strony internetowej i angażowania się w nasze kolejne inicjatywy – mówił do laureatów i ich opiekunów starosta Mirosław Gębski.

Nagrody rzeczowe, w tym m.in. publikacje książkowe, powerbanki i gadzety promujące powiat kielecki, otrzymali laureaci miejsc I–III oraz osoby, którym przyznano wyróżnienia. Z kolei wszyscy uczestnicy konkursu mogli liczyć na drobne upominki. Ci, których zabrakło podczas rozdania nagród, otrzymają je pocztą.

Anna Duda

O tradycyjnym chlebie

Może być okrągły lub podłużny, mały lub duży. „Nie ma dwóch jednakowych bochenków” mówią piekarze zajmujący się wyrobem tradycyjnego chleba. Dziś coraz chętniej wracamy do dawnych mebli, doceniamy stare auta. Jednak chyba najbardziej chęć powrotu do tradycji widać po tym, co jemy. Czy w powiecie kieleckim znajdziemy jeszcze prawdziwy, tradycyjny chleb?

Bodzentyn, samo centrum, tuż przy rynku. To tutaj mieści się piekarnia – niewielka, choć z bogatą tradycją. Od 83 lat powstaje w niej chleb na naturalnym zakwasie, zwany chlebem bodzentyńskim.

– W 1937 roku mój dziadek, Stanisław Kiernowiczki, sprowadził się do Bodzentyna. Wykupił istniejącą już piekarnię i zaczął wypiekać chleb. Jeszcze przed wojną uzyskał tytuł mistrza piekarskiego. Po śmierci dziadka piekarnię prowadziła babcia, później wujek i ciocia. W 2014 roku piekarnię przejąłem ja – wspomina Marek Bzówka, obecny właściciel. Co ważne, receptura chleba od wielu lat jest niezmienna i tradycyjna. – Nasz chleb nie ma żadnych dodatków chemicznych i polepszaczy. Robiony jest na zakwasie, który fermentuje naturalną metodą przez kilkanaście godzin. Co 2–5



Fot. SODR Modliszewice

godziny trzeba do niego zaglądać i przerabiać. Do wyrobu używamy mąki niestandardyzowanej, bez jakichkolwiek enzymów. Kupujemy ją od lat w tym samym młynie – mówi Marek Bzówka.

Produkcja w piekarni jest niemal całkowicie ręczna. Dziennie wypieka się w niej około 160 bochenków chleba, w nocy z piątku na sobotę więcej: od 250 do około 300. – Każdy bochenek jest inny, nie ma dwóch takich samych. Jeden jest pęknięty, inny zniekształcony, ale to właśnie potwierdza, że jest to chleb tradycyjny. Nasz chleb smakuje inaczej

niż ten „sklepowy” i dłużej utrzymuje świeżość. Do jedzenia nadaje się nawet po tygodniu. Ma w sobie dużo kwasu, od 35 do 40 procent, dlatego trzyma wilgoć i tak szybko nie wysycha – zaznacza piekarz z Bodzentyna.

„Chleb bodzentyński” został wpisany na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W 2003 roku otrzymał również „Perłę” w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”, a cztery lata później reprezentował województwo świętokrzyskie na poznańskich Targach POLAGRA. Znalazł się także na szlaku Świętokrzyskiej Kuźni Smaków.

– Na tym szlaku są produkty tradycyjne, uznane, oraz takie, które równocześnie znajdują się na liście produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa. Niektóre posiadają znak „Jakość i Tradycja”. Wszystkie są laureatami konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”. Produkty z Kuźni Smaków muszą być wytwarzane w tradycyjny sposób – informuje Teresa Wąsik ze Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Jak mówi właściciel piekarni, o tym, czy wytwarzany w ten sposób chleb się uda, decyduje wieloletnie doświadczenie.

Anna Duda



Bogdan Gierada



Szanowni Państwo

Radnym powiatu kieleckiego jestem od 2002 roku. W latach 2006–2018 pełniłem funkcję członka Zarządu Powiatu w Kielcach. Do moich obowiązków należało nadzorowanie pracy merytorycznych wydziałów, takich jak: Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska; Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami; Budownictwa; Zdrowia i Polityki Społecznej. Sprawowałem również kontrolę nad dwiema powiatowymi jednostkami organizacyjnymi – Powiatowym Zarządem Dróg, który administruje siecią dróg o łącznej długości 1125 km na obszarze 19 gmin, oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, które realizuje zadania powiatu kieleckiego z zakresu pomocy społecznej, pieczy zastępczej, rehabilitacji społecznej oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Od pierwszych dni sprawowania mandatu radnego w 2002 roku rozwój powiatowych zakładów opieki zdrowotnej był dla mnie bardzo ważnym tematem. W latach 2002–2006 byłem członkiem rady społecznej Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpitala Specjalistycznego w Kielcach. Następnie w latach 2006–2018 przewodniczyłem radzie społecznej Powiatowego Centrum Usług Medycznych

w Kielcach, a obecnie jestem sekretarzem tej Rady.

Jestem również członkiem Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa Rady Powiatu w Kielcach, dlatego tematyka budowy infrastruktury drogowej na terenie powiatu kieleckiego jest mi bardzo bliska.

W 2018 roku rozpocząłem ponownie pracę w Nadleśnictwie Łągów w Woli Łagowskiej. Obecnie jestem silnie zaangażowany w budowę drogi na odcinku Piórków–Jeleniów. Beneficjentami tej budowy są: Starostwo Powiatowe w Kielcach, Starostwo Powiatowe w Opatowie, Miasto i Gmina Nowa Słupia oraz Nadleśnictwo Łągów. W tym roku będą prowadzone prace projektowe, a w kolejnych latach zaplanowano realizację tej inwestycji. Będzie to droga przez Pasma Jeleniowskie Gór Świętokrzyskich jako droga o charakterze gospodarczym i turystycznym. Osoby odwiedzające nasze piękne Pasma Jeleniowskie będą z niej korzystać pieszo bądź na ro-

werach. Mogą podziwiać faunę i florę naszych pięknych lasów, a miłośnicy aktywnego wypoczynku będą mogli zbierać jagody, grzyby.

Ta droga jest oczekiwana przez społeczność, ponieważ połączy Miasto i Gminę Nowa Słupia z gminą Baćkowice oraz powiat kielecki z powiatem opatowskim. W moim odczuciu ma to wymiar symboliczny i będę o jej realizację zabiegał przy wielkim wsparciu Rady i Zarządu Powiatu, Starostwa Powiatowego w Opatowie, Burmistrza Miasta i Gminy w Nowej Słupi oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa Łągów.

Bogdan Gierada
Radny Powiatu
Kieleckiego



Tomasz Gruszczyński

Bezpieczeństwo jest najważniejsze

Zasady bezpieczeństwa nie zawsze są stosowane, co często skutkuje nieprzewidywanymi zdarzeniami. Tak też było w przypadku pożaru nielegalnego składowiska niebezpiecznych odpadów przy ulicy Perłowej w Nowinach, jaki wybuchł 19 kwietnia. Z żywiołem walczyło wtedy przez kilkanaście godzin ponad trzydzieści zastępów straży pożarnej. Jestem członkiem Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodziowej, Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom. Jednocześnie od lat jestem strażakiem i ratownikiem medycznym, dlatego bezpieczeństwo jest mi szczególnie bliskim tematem. Wiedząc, jak wielkie zagrożenie dla mieszkańców stanowi nielegalne składowisko odpadów w Nowinach, już w ubiegłym roku rozpocząłem konkretne działania w zakresie jego zabezpieczenia i usunięcia, wykorzystując wszelkie możliwości radnego. Niestety, zanim zareagowano, było już za późno. Skąd wziął się problem składowiska przy ulicy Perłowej? Kilka lat temu pozwolenia wydało zarówno Starostwo Powiatowe w Kielcach na czele z ówczesnym starostą Michałem Godowskim, jak i gmina Sitkówka-Nowiny, którą kieruje wójt Sebastian Nowackiewicz. Po zmianie

władzy w powiecie obecny starosta Mirosław Gębski cofnął pozwolenie i wezwał właściciela do usunięcia odpadów, a składowisko zyskało status nielegalnego. Niestety mógł tam wejść każdy. Po pierwszym pożarze w lutym wcale nie założono monitoringu, a już 19 kwietnia nastąpiło prawdziwe nieszczęście. Pożar chemikaliów udało się ugasić, ale na miejscu zostali mieszkańcy, którzy do tej pory żyją w strefie, gdzie przeraźliwy smród długo nie pozwalał wyjść na dwór. Moja drobna pomoc w postaci dowożenia jogurtów, wody mineralnej czy słodyczy dla dzieci, a także maseczek, to tylko kropla w morzu potrzeb. Od chwili wybuchu pożaru parlamentarzyści, władze powiatu kieleckiego, wojewoda, marszałek, a nawet ministrowie wspólnie szukali rozwiązań. Minister Piotr Wawrzyk na moją prośbę interweniował u Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry i u Sekretarza Stanu Ministerstwa

Klimatu Jacka Ozdoby. Po pożarze z mieszkańcami spotkał się poseł Krzysztof Lipiec, starosta kielecki Mirosław Gębski oraz członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher. Zapadały decyzje i podejmowano działania w sprawie rozwiązania problemu, na który przecież ktoś kiedyś pozwolił. Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w Kielcach szczegółowo na wszystkie moje pytania w tym zakresie odpowiedział członek

Zarządu Mariusz Ściana – zachęcam do obejrzenia tej wypowiedzi. Dziś teren po po-

żarze jest częściowo uporządkowany przez Starostwo kieleckie, a ministerstwo rozpoczęło walkę z nielegalnym procederem składowania niebezpiecznych odpadów w całej Polsce. U progu wakacji pamiętajmy o bezpieczeństwie. Mieszkańcom powiatu życząc udanego wypoczynku.

Tomasz Gruszczyński
Radny Powiatu Kieleckiego



Irena Gmyr

Pandemia a nasza codzienność szkolna i nie tylko

Minęło kilka miesięcy od zamknięcia szkół, urzędów dla interesantów, niektórych sklepów, zakładów usługowych, kawiarni czy hoteli. Wydawało się, że życie na ulicach zamarło, większość czasu ludzie spędzali w domach, po zakupy udawali się jedynie po najpotrzebniejsze artykuły. Często robili zapasy „jak na wojnę”, a z półek sklepowych zniknęły np. makaron i papier toaletowy. Praca w niektórych jednostkach odbywała się zdalnie.

Tak, zajęcia w szkołach to też praca zdalna. Nauczyciele i uczniowie stanęli w obliczu nowych sposobów i warunków pracy. Ciężkie były pierwsze tygodnie, każdy liczył, że sytuacja kryzysowa szybko minie i wrócimy do szkół. Niestety.

Materiał do realizacji tematów lekcji nauczyciele przesyłali poprzez dziennik elektroniczny, mailowo lub prowadzili zajęcia na platformach edukacyjnych. Wiele z tego uczniowie musieli przeczytać, rozwiązać, przeanalizować i opanować. Niektórym ciężko było się do tego przyzwyczaić. Niejednokrotnie rodzice musieli pomagać swoim pociechom organizować naukę w domu. To dla niektórych też stanowiło trudność, ponieważ nie każdy był w posiadaniu laptopa czy komputera. Im więcej dzieci w wieku szkolnym w domu, tym większy problem. Do nauki trzeba było wykorzystać to, czego wcześniej używali uczniowie non stop w prywatnych, rozrywkowych celach, czasami wbrew zakazom, bo na lekcjach. Nagle telefon, który był narzędziem rozrywki, stał się narzędziem ich pracy. W czasie zdalnego nauczania niejednokrotnie nauczyciele słyszeli, że nagle telefon się popsuł, brakło Internetu. W sporadycz-

nych przypadkach pewnie była to prawda. I tu szkoła przychodziła z pomocą i wypożyczała laptopy potrzebującym.

A co z Internetem? Uczniowie wcześniej, przed pandemią, chętnie z jego zasobów korzystali na lekcjach, a zwłaszcza podczas klasówek, wzajemnie umieli go sobie „użyczać”. Teraz sytuacja się zmieniła – nagle okazało się, że uczniowie „nie ogarniają” obsługi dziennika elektronicznego, nie potrafią odnaleźć wiadomości z pracami domowymi. Nauczyciele dopingowali i zachęcali do pracy na różnych platformach i aplikacjach. Sama najchętniej korzystałam z aplikacji Messenger, gdzie odbywała się nauka, a nawet kartkówki. Czasami trzeba było indywidualnie lub grupowo przypomnieć o wykonywaniu prac domowych. Czy wszyscy nauczyciele mieli tyle samo pracy?

Tak czas mijał i praca szła do przodu, a niektórzy uczniowie zaczynali tęsknić za szkołą i normalną nauką. Jesteśmy po maturach, egzaminach, klasyfikacja dobiega końca. Przed nauczycielami rekrutacja uczniów do szkół, która trwać będzie prawie całe wakacje. Mam jednak nadzieję, że po wakacjach wrócimy do nauki w szkołach.

Niedawno Powiat Kielecki dokonał oficjalnego otwarcia dróg, tak długo oczekiwanych, w gminach Pierzchnica, Raków i Chmielnik. Niektóre filie wydziałów przeniesiono do Kielc, chociażby filię Wydziału Komunikacji. Wprowadzono wiele zmian w odbiorze i wydawaniu dokumentów, wydłużono czas

potrzebny na rejestrację samochodów. Ale pojawiają się też inne problemy, jak chociażby przejazd przez miasto samochodów ciężarowych. Skoro jest obwodnica, to wydawałoby się, że takowe pojazdy nie powinny jeździć przez centrum miasta i powodować drgań budynków czy hałasu w mieście. Tu zaczęły się interwencje do Policji, u radnych gminnych, do mnie również dotarły. Policjanci sprawdzili, czy taka sytuacja ma miejsce i czy faktycznie nocą samochody ciężarowe skracają sobie drogę przez miasto. Byłam w chmielnickim posterunku i dowiedziałam się, że niektóre samochody mają zezwolenia na przemieszczanie się do swojej firmy przez centrum miasta i ulicami, gdzie jest zakaz, albo na dostawę towaru pod wskazany adres. Są to naprawdę sporadyczne przypadki i wydaje mi się, że mieszkańcy stali się przewrażliwieni. Monitoring w centrum miasta i policjanci patrolujący okolice powinni z czasem zlikwidować ten proceder, co nie oznacza, że żadna ciężarówka nie przejedzie ulicami miasta.

Kiedy zmniejszono obostrzenia, ludzie zaczęli wychodzić na ulicę bez maseczek, nie zakładają ich także w sklepach. Oby obawy przed zapowiedzią drugiej fali nie spełniły się, bo ludzie zaczęli już bawić się np. na weselach, komuniach i innych uroczystościach. Oby ich ostrożność nie została uśpiona i oby te przepowiednie się nie spełniły. Każdy chce, by nasze życie było normalne, bez strachu i powszechnej psychozy.

Irena Gmyr
Radna Powiatu Kieleckiego



Michał Godowski

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego

Nieoczekiwanie wszyscy zostaliśmy postawieni w obliczu nowej, nieznanej sytuacji. Panująca epidemia koronawirusa to czas, gdzie musimy dostosowywać wszystko, co dotychczas było powszechne i oczywiste, do nowych standardów. Nie sposób tutaj nie zwrócić szczególnej uwagi na ogromną grupę osób, często naszych znajomych, sąsiadów, którzy w związku z np. swoją pracą czy służbą pozostali do dyspozycji społeczeństwa w tym trudnym czasie. Do tej grupy należy zaliczyć m.in. pracowników służby zdrowia, strażaków, policjantów czy sprzedawców i całe grono innych. Z całego serca chcę im za tę służbę na rzecz mieszkańców powiatu kieleckiego bardzo podziękować!

Tymczasem na skutek wiadomych zdarzeń wiele planów rodzinnych, zawodowych, ale również inicjatyw lokalnych musiało zostać odłożonych na inny termin. Rok 2020 to czas, kiedy miały odbyć się różne ważne wydarzenia, jak m.in. obchody upamiętniające wydarzenia z przeszłości. Do tych ostatnich należy zaliczyć niewątpliwie bardzo ważny ju-

bileusz trzydziestolecia polskiej samorządności. To 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze wolne wybory samorządowe do rad gmin, co poprzez oddanie pełni władzy lokalnej mieszkańcom stało się niesamowitym impulsem do wielkiego rozwoju lokalnego oraz właściwego i celowego realizowania potrzeb społeczeństwa. Kontynuacja tego procesu w następnych latach spowodowała, że mogliśmy decydować o coraz większych i ważniejszych obszarach naszego życia, jak: służba zdrowia, edukacja, bezpieczeństwo czy pomoc społeczna. Świadomość dobrodziejstwa, jakim bez wątpienia jest samorządność, doprowadziła do tego, że sami obywatele, doświadczając realnego wpływu na bieżące sprawy, nie wyobrażają sobie powrotu do czasów, gdzie o doli lub niedoli danych grup społecznych

decydowano z poziomu stolicy, a podjęte decyzje wprowadzano w życie poprzez wyznaczonych z klucza partyjnego „namiestników”. To właśnie dzięki wyrazom jednoznacznego sprzeciwu społeczeństwa wobec podejmowanych w ostatnich kilku latach prób ograniczenia roli polskiej samorządności przez rządzących naszym państwem udało się ocalić tę ogromnie ważną inicjatywę.

W imieniu swoim oraz całego Klubu Radnych PSL w Radzie Powiatu Kieleckiego z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego składam wszystkim samorządowcom naszego powiatu: radnym gminnym, burmistrzom i wójtom, sołtysom i radom sołeckim wyrazy wdzięczności za tę wspaniałą służbę oraz życzę dużo zdrowia i realizacji swoich społecznych i prywatnych zamierzeń.

Michał Godowski
Radny Powiatu Kieleckiego





Gmina Masłów wygrała „Bitwę o wozy”



Gmina Masłów okazała się najaktywniejszą gminą w województwie i to ona otrzyma nowy wóz strażacki. – Samochód trafi do Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Kopcowej. To nagroda za najwyższą frekwencję w pierwszej turze wyborów prezydenckich – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

Gmina Masłów odnotowała najwyższą frekwencję w województwie świętokrzyskim w pierwszej turze wyborów prezydenckich. Dzięki temu otrzyma nowy wóz ratowniczo-gaśniczy, którego wartość to blisko 800 tysięcy złotych! To efekt akcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji „Bitwa o wozy”. W gminie Masłów do urn poszło 68,98 procent uprawnionych!

W spotkaniu ze strażakami, podczas którego przekazano tę informację, uczestniczyli m.in.: starosta kielecki Mirosław Gębski, wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz, poseł Krzysztof Lipiec,

wójt gminy Tomasz Lato oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach Grzegorz Piwko, który jest jednocześnie druham ochotnikiem tej jednostki. Obecny był zarząd gminny OSP w Masłowie oraz zarząd OSP Wola Kopcowa.

Starosta kielecki mocno zachęcał wszystkich mieszkańców naszego powiatu do uczestnictwa w wyborach. Na spotkaniu przed remizą OSP Wola Kopcowa nie krył radości, że to właśnie gmina Masłów zwyciężyła w akcji „Bitwa o wozy”. – Cieszę się, że wóz strażacki trafił do jednej z gmin powiatu kieleckiego, do jednostki tak prężnie działającej w naszym regionie – przyznał.

Słowa uznania dla mieszkańców gminy Masłów wyraził wójt Tomasz Lato. – Wybory to akt demokracji i patriotyzmu. Wygrywając, nasi mieszkańcy po raz kolejny pokazali, że zawsze można na nich liczyć. Pokazali, że to, co się dzieje w samorządzie, jest dla nich ważne.

Jak podkreślił władarz gminy, wspólnie z zarządem gminnym OSP zdecydowano, że wóz strażacki trafi do OSP Wola Kopcowa. – To jedna z pięciu jednostek na terenie gminy Masłów, która bardzo prężnie działa. Ta jednostka zasłużyła na samochod szczególnie, bo właśnie w tym obwodzie w gminie zanotowano najwyższą frekwencję, która wyniosła 72,39 procent i była najlepsza spośród wszystkich dziewięciu obwodów na terenie gminy.

– „Bitwa o wozy” strażackie zakończyła się sukcesem. Do każdego województwa trafi jeden wóz strażacki – podkreślił poseł Krzysztof Lipiec, który gratulował strażakom ochotnikom z Woli Kopcowej. Dodał, że demokracja w Polsce kwitnie i mimo przeciwności losu odpowiedzialność obywateli za państwo i władzę okazała się najwyższą wartością.

Wojewoda Zbigniew Koniusz powiedział strażakom z Woli Kopcowej, że dali wyraz tego, że są dojrzałym społeczeństwem. – Nie tylko wygraliście samochód, ale daliście piękną naukę dla swoich dzieci. Uczycie młode pokolenia tego, że najważniejsze w życiu jest podejmowanie ważnych decyzji. I taką jest pójście na wybory. Za ogromne zaangażowanie dziękowali także komendant gminny OSP i przewodniczący Rady Gminy Piotr Zegadło, komendant OSP Wola Kopcowa Grzegorz Mazur i naczelnik OSP Wola Kopcowa Maciej Janik.

– Cieszymy się niezmiernie, nowy sprzęt bardzo nam się przyda – mówi komendant OSP w Woli Kopcowej Grzegorz Mazur. – Nasza jednostka zgłoszona jest do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dlatego nowy samochód będzie służył nie tylko lokalnej społeczności, ale także mieszkańcom całego powiatu kieleckiego.

Gratulujemy mieszkańcom, którzy pokazali, jak ważna jest dla nich demokracja!

Agnieszka Madetko

Kolejny sukces schroniska w Chęcinach

Powiatowe Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Chęcinach zostało uhonorowane „Złotym Wyróżnieniem” w 59. Ogólnopolskim Konkursie Współzawodnictwa Szkolnych Schronisk Młodzieżowych.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Szkolnych Schronisk Młodzieżowych organizuje ogólnopolski konkurs współzawodnictwa pomiędzy placówkami. Oceniając schroniska, organizatorzy biorą pod uwagę m.in. ich zaangażowanie w działalność dydaktyczną i wychowawczą, a także dążenie do poprawy warunków sanitarno-higienicznych, noclegowych, zapewnienie wszechstronnej informacji turystycznej oraz krajoznawczej. Bardzo ważnym kryterium jest

także wykorzystanie procentowe bazy noclegowej obiektu w danym roku kalendarzowym.

– Głównym celem organizacji konkursów współzawodnictwa jest dążenie do tworzenia w szkolnych schroniskach młodzieżowych jak najlepszych warunków zakwaterowania i pobytu dla turystów, a szczególnie dzieci i młodzieży, oraz wymiana doświadczeń w tym zakresie pomiędzy kadrą kierowniczą. Do konkursu mogły przystąpić wszystkie schroniska sezonowe i całoroczne zrzeszone w Polskim Towarzystwie Schronisk – wyjaśnia Robert Skrobot, dyrektor PSSM w Chęcinach. Jako jedyne w województwie świętokrzyskim „Złotym Wyróżnieniem” za 2019 rok zostało uhonorowane Powiatowe Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Chęcinach.

– Cieszymy się, że działalność powiatowego schroniska w Chęcinach została po raz kolejny doceniona na arenie ogólnopolskiej. Schronisko „na górze” ciągle się rozwija. W tym roku prowadzone były prace modernizacyjne w budynku. Turycy mają do dyspozycji sześć pokoi z łazienkami o podwyższonym standardzie – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

W 2019 roku z usług placówki w Chęcinach skorzystało łącznie 6145 turystów, w tym 592 zagranicznych. Udzielono 16 282 noclegów, w tym 1635 dla gości spoza naszego kraju. W murach schroniska zorganizowano łącznie 19 obozów, kolonii dla dzieci i młodzieży oraz 92 wycieczki szkolne.

alis.

Druhowie z tradycjami

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łagowie to bardzo aktywni członkowie lokalnej społeczności. Angażują się w działania związane z bezpieczeństwem, ochroną środowiska, kulturą i oświatą, propagują także kulturę fizyczną wśród młodzieży i wychowują młode pokolenie ratowników.

OSP Łagów jest stowarzyszeniem działającym na płaszczyźnie zapewnienia bezpieczeństwa lokalnej społeczności oraz ważnym ogniwem w systemie bezpieczeństwa gminy Łagów i powiatu kieleckiego. Wykonuje także zadania spoczywające na samorządzie w zakresie bezpieczeństwa publicznego.

Jednostka powstała w 1912 roku. Ówczesny gubernator zezwolił na założenie organizacji strażackiej i tak w obecności wójta gminy Łagów oraz sołtysa wybrano pierwszy zarząd stowarzyszenia. Siedziba jednostki w tamtym czasie mieściła się przy Rynku. W 1958 roku jednostce został nadany sztandar, a rok później otrzymała pierwszy wóz bojowy. – Kolejne lata, aż do chwili obecnej pokazują, że strażacy z wielkim zaangażowaniem i pasją traktowali i traktują swoje powołanie – mówi druh Zdzisław Zwoliński, komendant gminny Związku OSP RP w Łagowie.

W 1961 roku powołana została orkiestra strażacka, która brała udział w uroczystościach i imprezach lokalnych. Rok później w remizie strażackiej otwarto pierwsze w regionie kino, gdzie seanse odbywały się w weekendy. Rozwijając jednostkę w czynnie społeczne, strażacy postawili budynek, w którym mieści się ona do dziś. Strażacy wraz z żonami, które założyły wtedy Koło „Nowoczesna Gospodyni”, organizowali zabawy i imprezy kulturalne.

Strażacy z jednostki, jak to bywa do dziś, organizowali liczne pogadanki i konkursy dla społeczności lokalnej. – Mamy doskonały kontakt ze wszystkimi szkołami z terenu gminy, organizujemy pokazy umiejętności, nasza remiza jest chętnie odwiedzana przez uczniów i przedszkolaków. Prowadzimy pogadanki o tematyce przeciwpożarowej i z zakresu bezpieczeństwa – mówi komendant.

Członkowie OSP starają się być przygotowani na wszystkie możliwe zagrożenia i oczekiwana mieszkańców. – Angażujemy się w obchody Dnia Strażaka, Dzień Dziecka, akcję edukacyjną dla uczniów „Ratujemy i uczymy ratować” czy wiele akcji charytatywnych. Druhowie biorą udział w kweście na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków, a Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza bierze udział w konkursach sprawnościowych – wymienia druh Zdzisław Zwoliński. – Jednostka do chwili obecnej bierze czynny udział w uroczystościach kościelnych. Odwaga naszych druhow



nie kończy się bowiem tylko na braniu czynnego udziału w licznych i czasem niebezpiecznych akcjach, ale również na reprezentowaniu prawdziwej chrześcijańskiej postawy, jaką pokazał im św. Florian.

W 2012 roku jednostka obchodziła 100-lecie istnienia. W uroczystości wzięło udział 18 zaprzyjaźnionych jednostek. Podczas jubileuszu poświęcono nowy sztandar, który jest repliką starego, ufundowany przez społeczność lokalną.

Reprezentacje OSP i MDP z sukcesami regularnie biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych. Prowadzą w swoim środowisku szeroką działalność kulturalną, oświatową i sportową, ale ich podstawowym zadaniem wynikającym ze statutu i ustawy o ochronie przeciwpożarowej są szeroko pojęte działania ratownicze podczas pożarów, ale też techniczne (w tym komunikacyjne) i medyczne.

Jednostka od 1999 roku jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. – Pozyskujemy coraz lepszy i bardziej wyspecjalizowany sprzęt. Rozwijamy swoje umiejętności strażackie, biorąc udział we wszelkich kursach, podnosząc dzięki temu swoje kwalifikacje. Przez wszystkie te lata z hasłem na ustach „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” staramy się oprócz udziału w akcjach pracować również na rzecz społeczności lokalnej. Częste wyjazdy do działań ratowniczo-gaśniczych, udział w ćwiczeniach oraz zaangażowanie w działania na rzecz społeczeństwa wystawiają jednostce wysoką ocenę.

Jednostka wyposażona jest w sprzęt zapewniający jej sprawność reagowania i bezpieczeństwo w akcjach. W dyspozycji jednostki OSP pozostaje specjalistyczny sprzęt, samochody ratowniczo-gaśnicze, zestawy ratownictwa drogowego, technicznego, sprzęt hydrauliczny, aparaty oddechowe, agregaty i wentylatory oddymiające, defibrylatory, nowoczesne nosze, kamera termowizyjna, zestawy ratownictwa medycznego typ PSP 1, motopompy pożarnicze i szlamowe, pilarki spalinowe, agregaty prądotwórcze, węże tłoczne i ssawne, drabiny, radiostacje nasobne oraz odzież ochronna.

Kwalifikacje strażacy-ochotnicy na bieżąco podnoszą dzięki uczestnictwu w kursach i szkoleniach organizowanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach i Zarząd Wojewódzki Związku OSP RP w Kielcach. Na dzień dzisiejszy wszyscy członkowie straży biorący udział w akcjach mają przeszkolenie przynajmniej podstawowe. – Mamy w swoich szeregach również naczelników, dowódców, ratowników medycznych – przyznaje dh Zdzisław Zwoliński.

Liczba członków zwyczajnych – 58, w tym 15 kobiet, liczba członków wspierających – 7, honorowych – 7, liczba członków wступujących w szeregi OSP – 10, liczba członków MDP – 14.

Jednostka OSP często bierze udział w akcjach gaszenia pożarów, likwidacji gniazd owadów. OSP w roku 2019 uczestniczyła 73 razy w akcjach ratowniczych, w tym: w gaszeniu pożarów 42 razy, w likwidacji miejscowych zagrożeń 26 razy. Łączna liczba wyjazdów: 73.



Wsi spokojna, wsi wesół

Zamkowa Wola to niezwykle spokojna miejscowość w gminie Łagów. Jest przepięknie położona – przy wąskich drózkach stoją malownicze domy, dookoła lasy, czyste powietrze i pełno ptactwa. Mieszka w niej 334 osoby. Gospodynią tego sołectwa jest pani Teresa Kamińska.

Teresa Kamińska jest sołtysiem nieprzerwanie od czterech lat. Dwa lata temu została wybrana na kolejną czteroletnią kadencję. – Kiedy przykręcałam czerwoną tabliczkę na ścianie domu, oto pod tym adresem mieszka sołtys, postanowiłam, że w miarę możliwości zacznę zmieniać oblicze tego sołectwa. Cieszyłam się, bo wybór mojej osoby był dowodem zaufania, jakim obdarzyli mnie mieszkańcy. Dla mnie to była motywacja do działania i dalszej pracy na rzecz wsi. Jestem otwarta na mieszkańców i chętnie wsłuchuję się w ich problemy – przyznaje szczerze pani sołtys.

We wsi nie ma tabliczek z nazwami ulic, ale łatwo do każdego trafić. Tutaj wszyscy się znają. – Poprzednia sołtys nagle zrezygnowała, mieszkańcy zapytali mnie, czy mam siłę, by działać. Od razu się zgodziłam. Lubię tych ludzi, wiem, czego potrzebują – mówi sołtyska.

Wizję na sołectwo pani Teresa ma prostą: mieszkańcy mają czuć się dobrze i bezpiecznie. – Wiem, że nie mamy spektakularnych pieniędzy na duże inwestycje, dlatego powoli realizuję swoje plany.

Swoją wizję zaraziła władze gminy, które chętnie przystały na to, by w sołectwie wybudować plac zabaw i miejsce do ćwiczeń dla starszych osób. Potrzebna była działka – szybko ją znaleziono i zakupiono. Teren jest obecnie wyrównywany, nawożona jest ziemia.

Z inicjatywy pani sołtys, przy pomocy funduszu sołeckiego, w sołectwie poprawiono infrastrukturę wsi i stan dróg, doprowadzono i dokończono oświetlenie uliczne. W przyszłym roku ma zostać zmieniona oprawa na energooszczędne.

– Ulice są już oświetlone, mam nadzieję, że dzieci niebawem dostaną plac zabaw, a wokół tego miejsca, które stanie się sercem sołectwa, staną ławki, na których można będzie odpocząć czy porozmawiać z sąsiadem – mówi Teresa Kamińska.

Pani sołtys powoli staje się także animatorem życia wiejskiego. To z jej inicjatywy w sołectwie kontynuowane są tradycje wieńca dożynkowego. Kobiety spotykają się u pani Teresy i wiją wieńce. – To są dla każdej z nas miłe chwile. Odrzucamy się od obowiązków, pracy na polu, spędzamy czas ze sobą. Jestem z tej integracji bardzo dumna – mówi.

Jak przyznaje, sukcesów do tej pory nie ma du-

żych, ale małymi kroczkami zaczyna zmieniać oblicze sołectwa. – Razem z mieszkańcami zaadaptowaliśmy o stary krzyż przy drodze. To zaniedbane miejsce kultu religijnego z pomocą radnego zostało odnowione. Stanął nowy krzyż. Teraz mieszkańcy dbają o to miejsce, przyozdabiają je, co mnie osobiście bardzo cieszy. Przy tyłu mieszkańcach przydałaby się świetlica. Wieś się rozrasta, coraz więcej osób buduje tu domy. Jest dużo dzieci, chciałabym stworzyć dobre warunki życia rodzinom. Latem mieszkańcy korzystają z wiaty – tam grillują, spotykają się.

Chwali się, że od czterech lat nie opuściła żadnego posiedzenia Rady Miejskiej w Łagowie.

– Z dużym zaangażowaniem i odpowiedzialnością podchodzę do swoich obowiązków. Dzięki tej funkcji czuję się potrzebna, a to jest dla mnie bardzo ważne.

Prywatnie jest szczęśliwą żoną, mamą czwórki dzieci i kochającą babcią. – Czuję się potrzebna, ludzie z podatkami przychodzą, sama także chodzę do mieszkańców, odwiedzam ich. Staram się słuchać mieszkańców i widzieć ich potrzeby, potrafię z nimi rozmawiać.

Agnieszka Madetko



Aktywni seniorzy z Łagowa



Podeszły wiek wcale nie musi oznaczać rezygnacji z aktywności fizycznej, kulturalnej i społecznej. Potwierdzają to działania Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Łagowie. Dzięki zaangażowaniu jego członków na mapę administracyjną Polski w 2018 roku powróciło miasto Łagów. Z doświadczeniem i wiedzą seniorzy mogą działać naprawdę wiele.

Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Łagowie Świętokrzyskim powstało w 2015 roku. Pomysłodawczynią była rdzenna mieszkanka Łagowa, Halina Girczys-Janowicz, która podzieliła się swoimi myślami z inną łagowianką – Jadwigą Kamińską.

– Po poradę udaliśmy się do prezes Świętokrzyskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kielcach Elżbiety Iwan, która podzieliła się z nami przydatnymi wskazówkami – wspomina Halina Girczys-Janowicz. W skład Zarządu weszły: Halina Girczys-Janowicz (prezes), Jadwiga Kamińska (wiceprezes), Marta Kozłowska (wiceprezes) i Janina Cenarska (skarbnik). Obecnie Uniwersytet liczy 43 członków, którzy w swoich działaniach kierują się słowami Marka Twaina: „Ludzie nie dlatego przestali tańczyć, że się zestarli, ale zestarli się, bo przestali tańczyć”.

– Zależało nam, aby stworzyć ciekawą ofertę dla starszych osób, które chcą aktywnie spędzać czas. Chcemy zapewnić wielu osobom rozwój własnej osobowości, kontakt z ludźmi z różnych środowisk, jak literackiego czy naukowego – dodaje Jadwiga Kamińska. W ofercie Stowarzyszenia oprócz wykładów na temat zdrowia, pierwszej pomocy, są także zajęcia sportowe, między innymi gimnastyka, lekcje tańca, siłownia czy spacer z kijkami Nordic Walking. Dla seniorów organizowane są również ciekawe wycieczki krajoznawcze. – W regionie świętokrzyskim poznaliśmy już większość atrakcji, natomiast w sierpniu ubiegłego roku byliśmy na pięciodniowej

wycieczce w Trójmieście – mówi wiceprezes Kamińska. Ważnym punktem działalności Uniwersytetu jest zacieśnianie więzi z mieszkańcami i młodym pokoleniem. Seniorzy 1 czerwca 2017 roku z wielkim powodzeniem wystawili dla 450 dzieci z gminy Łagów teatrzyk kukielkowy. – Głównym naszym celem jest upowszechnienie wiedzy o historii Łagowa, jego rewitalizacji i rozwoju. To dzięki naszej wielkiej determinacji po 149 latach Łagów odzyskał prawa miejskie. Brałmy udział w zebraniach wiejskich w każdym sołectwie, gdzie zbieraliśmy podpisy pod wnioskiem o przywrócenie statusu miasta dla Łagowa – mówi prezes. – Sukces ten uświetniliśmy przygotowaniem konferencji naukowej pt. „Historia i walory turystyczne Łagowa”, której końcowym efektem było wydanie książki.

Ponadto Uniwersytet podejmuje wiele ciekawych inicjatyw, aktywnie uczestniczy w życiu społecznym i kulturalnym gminy, np. cztery razy kwestowano na cmentarzu dla ratowania zabytkowych nagrobków. Jak podkreślają jego członkowie, w tym roku mija piąty rok działalności, a przed nimi jeszcze wiele wyzwań i celów do zrealizowania.

Agata Lisowska

Droga w Nidzie z nową nawierzchnią i chodnikiem



Kolejna droga i chodnik w powiecie kieleckim z rządowym dofinansowaniem w ramach Funduszu Dróg Samorządowych została oddana do użytku. W miejscowości Nida na terenie gminy Morawica powstała 811-metrowa droga i chodnik.

W ramach zadania wybudowano nową nawierzchnię, poszerzono jezdnię do 5,50 m, wykonano także odprowadzenie wody. Powstał również jednostronny chodnik o szerokości 2 metrów oraz wjazdy na posesje, zamontowano barierki ochronne. Zakres prowadzonych prac przewidywał również umocnienie poboczy i oczyszczenie przepustów.

Na realizację tego zadania powiat otrzymał 80 procent wsparcia (457 tys. zł), z inwestycji o wartości 571 tys. zł. Pozostałą kwotę kosztów

realizacji inwestycji po połowie pokryły obydwie samorządy. W oficjalnym otwarciu drogi uczestniczyli: wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz, starosta kielecki Mirosław Gębski, przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kuzia, wicestarosta Tomasz Pleban, członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher. Obecni byli także burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach Zbigniew Wrobel.

Jak przyznają mieszkańcy miejscowości Nida, zarówno nowa nawierzchnia asfaltowa, jak i budowa chodnika w tym miejscu były bardzo potrzebne. Droga w tej miejscowości budowana była pod koniec lat osiemdziesiątych. – Przez ten czas uległa dużemu zniszczeniu i wymagała już gruntownego remontu. Bardzo też zależało nam na kolejnych metrach chodnika, żeby pie-

si mogli się wtedy bezpiecznie poruszać – mówili. A zrealizowanie inwestycji było możliwe dzięki wysokiemu dofinansowaniu pozyskanemu z budżetu państwa. – Udało nam się wspólnie z władzami Miasta i Gminy Morawica pozyskać aż 80 procent rządowego dofinansowania do tej drogi – podkreślił starosta Mirosław Gębski. Powiat jako zarządca tej drogi ogłosił przetarg i wyłonił wykonawcę przedsięwzięcia oraz sfinansował 10 procent inwestycji.

– Bardzo się cieszę, że przy tak niewielkim wkładzie, bo tylko dziesięcioprocentowym po stronie gminy, udało nam się wspólnie wyremontować drogę i wybudować chodnik, na który mieszkańcy tej części gminy czekali już od dawna – mówi burmistrz Marian Buras.

(amad)

Nieodpłatna pomoc prawna dla mieszkańców powiatu kieleckiego

Powiat Kielce oferuje mieszkańcom możliwość skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w 8 punktach zlokalizowanych na terenie powiatu, tj. w Masłowie, Łagowie, Łopusznie, Chmielniku, Mniowie, Daleszycach oraz w 2 punktach w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach.

Porad prawnych udziela 15 adwokatów, 6 radców prawnych oraz 2 doradców obywatelskich. Dodatkowo w każdym punkcie jest możliwość skorzystania z nieodpłatnej mediacji.

Z usług może skorzystać każda osoba fizyczna, która złoży oświadczenie o braku możliwości poniesienia kosztów odpłatnej pomocy prawnej, a od 16 maja tego roku również osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą. Warunkiem uzyskania pomocy w takim przypadku jest złożenie dodatkowego oświadczenia, że osoba prowadząca działalność nie zatrudniała innych osób w ciągu ostatniego roku. Mieszkańcy mogą się zwracać o pomoc ze sprawami m.in. z zakresu

prawa cywilnego, rodzinnego, administracyjnego, podatkowego, karnego, prawa pracy.

W dwóch punktach, zlokalizowanych w Daleszycach i w Starostwie Powiatowym, udzielane jest nieodpłatne poradnictwo obywatelskie. Obejmuje ono działania dostosowane do indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej. Działania te zmierzają do podniesienia świadomości o przysługujących uprawnieniach lub spoczywających obowiązkach. W razie potrzeby prawnicy sporządzają wspólnie z osobą uprawnioną plan działania i pomagają w jego realizacji.

Z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom w związku z ogłoszoną pandemią, od 16 marca br. porady prawne udzielane są za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość, jak: telefon, e-mail, komunikatory internetowe. W przypadku braku możliwości udzielenia pomocy prawnej z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość istnieje możliwość umówienia się na spotkanie bezpośrednio z prawnikiem.

Wnioski oraz dokładne informacje dostępne są na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kielcach oraz na stronie BIP Starostwa.

Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod numer 41 200 17 85 lub wysyłając zapytanie na adres e-mail: nieodplatnapomocprawna@powiat.kielce.pl.

„Projekt finansowany jest z budżetu państwa, realizowany przez Powiat Kielce”

➤ Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej

- ☐ Kielce – Starostwo Powiatowe w Kielcach
- ☐ Chmielnik – Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku
- ☐ Łopuszno – Urząd Gminy w Łopusznie
- ☐ Mniów – Urząd Gminy w Mniowie
- ☐ Masłów – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Masłowie
- ☐ Łagów – Urząd Miasta i Gminy w Łagowie
- ☐ Daleszyce – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Daleszycach



Sezon na wędkę

Sezon dla wędkarzy jest już w pełni. Przypominamy, że do amatorskiego połowu ryb wędką lub kuszą na polskich wodach potrzebna jest karta wędkarska. Jej wydawaniem dla mieszkańców powiatu kieleckiego zajmuje się Starostwo Powiatowe w Kielcach.

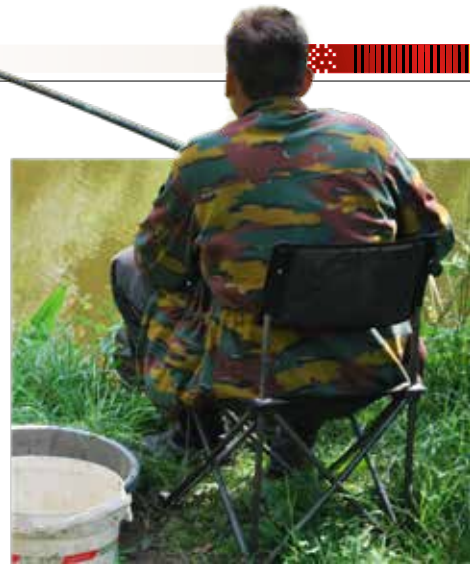
Pasja do łowienia ryb zwykle przechodzi z pokolenia na pokolenie. Tak też było w przypadku Stanisława Naporowskiego, prezesa Koła Wędkarskiego „Fundament” w gminie Miedziana Góra. Miał około 10 lat, gdy poszedł z tatą na swoje pierwsze łowy. Do dziś jest to jego wielka pasja. Od ponad 35 lat należy też do Polskiego Związku Wędkarskiego.

– Mój najlepszy okaz to karp ważący 4,6 kg, złowiony w zbiorniku Umer. Każdy wędkarz ma swoje ulubione miejsce do łowienia. W powiecie kieleckim to m.in. Kaniów, Zachełmie, Umer, Strawczyn. Różnorodność ryb, które można tam złowić, jest ogromna. Są karpie, amury, leszcze, liny, jazie, płocie, a z drapieżników okonie, sandacze, szczupaki – mówi Stanisław Naporowski. Połów daje wędkarzom ogromną satysfakcję, trzeba jednak pamiętać, że aby móc legalnie to robić, należy posiadać kartę wędkarską.

– Połów bez karty to kłusownictwo. Wędkarz musi znać podstawowe przepisy, a potwierdzeniem posiadania tej wiedzy jest właśnie karta – mówi wędkarz. Warunkiem jej otrzymania jest zdanie przeprowadzanego Polskiego Związku Wędkarskiego egzaminu. Dotyczy on m.in. znajomości przepisów ustawy o rybactwie śródlądowym. Lista uprawnionych komisji egzaminacyjnych z powiatu kieleckiego dostępna jest w Starostwie Powiatowym oraz w PZW.

– Dokumenty, które należy złożyć, by otrzymać kartę, to: wniosek o jej wydanie (do pobrania online), zaświadczenie o zdaniu egzaminu, aktualna fotografia legitymacyjna (podpisana z tyłu), potwierdzenie dokonania opłaty za wydanie karty (10 zł). Komplet dokumentów należy przesłać pocztą do Starostwa lub złożyć osobiście w urzędzie po telefonicznym umówieniu terminu wizyty (nr tel. 41 200 14 87 lub 41 200 14 71) – informuje członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.

W 2019 roku Starostwo wydało 395 kart. O dokument ten można się ubiegać po ukończeniu 14. roku życia. Poza jego posiadaniem, trzeba również opłacić odpowiednie składki lub wykupić zezwolenie na połów na danym akwie. To, czy łowimy zgodnie z przepisami i po



dopełnieniu wszelkich formalności sprawdza m.in. Społeczna Straż Rybacka.

– Społeczna Straż Rybacka działa na rzecz ochrony wód i środowiska naturalnego, a także przestrzegania prawa w zakresie połowów. Dlatego każdy mieszkaniec powiatu, któremu leży na sercu dobro naszych wód i piękno przyrody, powinien współpracować z tą formacją – mówi Mariusz Ściana.

W 2019 roku 98 strażników na terenie powiatu kieleckiego przeprowadziło 668 kontroli, w tym: 4 z Państwową Strażą Rybacką, 3 z Policją, 20 ze Strażą Ochrony Przyrody.

Anna Duda

Rozmawiano o trudnościach w nauce



O dysleksji w Polsce rozmawiano podczas videokonferencji, która odbyła się w ramach projektu „Akademia Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych”.

Powiat kielecki jest koordynatorem projektu pod nazwą „Akademia Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych” w ramach Programu Erasmus+. Partnerami projektu są powiatowe poradnie psychologiczno-pedagogiczne w Bodzentynie, Chmielniku i Piekoszowie, Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, Stowarzyszenie Ruchów Europejskich (ATLME)

z Portugalii, Innovation Frontiers IKE z Grecji oraz Średnia Szkoła Zawodowa Bedekovčina z Chorwacji. Głównym celem projektu jest wypracowanie modelu efektywnego rozwijania kompetencji kluczowych uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi poprzez podniesienie umiejętności zawodowych nauczycieli, specjalistów, konsultantów w zakresie włączających form i metod nauczania, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania narzędzi ICT.

W ramach projektu odbyła się videokonferencja, podczas której można było wysłuchać autor-

skiego wykładu prof. zw. dr hab. Marty Bogdanowicz na temat specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów ze specyficznymi zaburzeniami uczenia się z perspektywy 60 lat świadomości problemu dysleksji w Polsce. W trakcie wystąpienia pani profesor przybliżyła najważniejsze zagadnienia z płaszczyzny specjalnych potrzeb edukacyjnych ucznia. – O takim uczniu mówimy, kiedy nie potrafi on podołać wymaganiom szkoły, czyli podstawie programowej, przy stosowaniu rutynowych metod nauczania – tłumaczyła prof. Marta Bogdanowicz. Przedstawiła także specyficzne trudności w uczeniu się młodzieży i dorosłych w codziennych sytuacjach życiowych. Są nimi: czytanie nut, opanowanie układów gimnastycznych i tanecznych, prowadzenie samochodu, rzucanie do celu i chwytanie czy podpis bankowy. – Jak widzimy, dysleksja jest problemem całego życia i wpływa na wiele umiejętności potrzebnych w życiu codziennym – mówiła. W webinarium wzięło udział blisko 140 osób. Do uczestników internetowego seminarium zwrócił się członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana. – Opracowaliśmy ten projekt z myślą o podniesieniu umiejętności zawodowych nauczycieli, specjalistów i konsultantów, którzy pracują z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Agata Lisowska

Pyton, boa, kameleon. Jakie zwierzęta do rejestracji?

26 zwierząt podlegających ograniczeniom na podstawie przepisów prawa UE zgłoszono w ubiegłym roku do rejestru prowadzonego w Starostwie Powiatowym w Kielcach. W bieżącym roku liczba ta jest mniejsza, co może być spowodowane epidemią koronawirusa. Przypominamy jednak, że w przypadku posiadania takiego zwierzęcia zgłoszenie jest obowiązkowe.

W 2018 roku do rejestru w Starostwie Powiatowym w Kielcach wpisano 30 zwierząt, w 2019 zgłoszeń było 26, a od początku bieżącego roku 8, głównie ptaków. W ubiegłym roku w rejestrze pojawiło się kilka bardziej egzotycznych okazów, m.in. pytony królewskie i boa.

Dlaczego rejestr jest ważny

Rejestrację posiadania i hodowania zwierząt podlegających ograniczeniom dla powiatu kieleckiego prowadzi Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Kielcach.

– Ten rejestr jest istotny z punktu widzenia troski o środowisko i o różnorodność gatunkową. Stanowi formę weryfikacji, a dzięki temu także ochrony zwierząt, zwłaszcza tych zagrożonych wyginięciem. Ma m.in. zapobiec ich przemycaniu oraz niekontrolowanemu uwalnianiu do środowiska. W pewien sposób obliuguje również posiadacza do zapewnienia zwierzęciu właściwej opieki, co nie zawsze jest rzeczą łatwą – informuje członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana. Potwier-

dzają to sami hodowcy. – Hodowla gatunków, które nie są typowe dla polskich warunków i naszego klimatu, wymaga dużego wysiłku, zaangażowania i odpowiedzialności – mówi Mateusz, hodowca z powiatu kieleckiego. – Zwierzętom trzeba zapewnić warunki jak najbardziej zbliżone do tych, jakie panowały w ich naturalnym środowisku. To m.in. specjalna dieta, odpowiednia temperatura, często potrzebne są też urządzenia do utrzymywania wilgoci czy całe systemy cyrkulacji powietrza. Poza tym ważny jest czas, który trzeba im poświęcić, by poznać ich potrzeby. Niewiedza może doprowadzić nawet do śmierci zwierzęcia – dodaje hodowca.

Kto musi zarejestrować zwierzę

O obowiązku rejestracji mówi rozporządzenie Rady Wspólnoty Europejskiej nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996. Dotyczy ono osób, które posiadają żywe ssaki, ptaki, gady lub płazy z gatunków wymienionych w aneksach A i B rozporządzenia oraz osób, które prowadzą ich hodowlę. Rejestracji dokonuje się u starosty właściwego ze względu na miejsce przetrzymywania zwierząt. Gatunki wskazane w rozporządzeniu to w przypadku grupy A – te najbardziej zagrożone wyginięciem, a grupy B – te, którym bez właściwej kontroli może grozić wyginięcie.

Z obowiązku rejestrowania zwierząt podlegających ogranicze-

niom wyłączone są ogrody zoologiczne, podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie handlu żywymi zwierzętami gatunków chronionych na podstawie przepisów, podmioty czasowo przetrzymujące zwierzęta celem ich leczenia i rehabilitacji.

Jak zgłosić zwierzę do rejestru

– Wniosek o wpis do rejestru należy złożyć w Starostwie Powiatowym w ciągu 14 dni od wejścia w posiadanie zwierzęcia lub sprowadzenia go do Polski. Dokument jest do pobrania w siedzibie urzędu. We wniosku podaje się m.in. nazwę gatunku, cel posiadania okazu (np. dobra własne, hodowla, edukacja), datę wejścia w jego posiadanie oraz źródło pochodzenia – informuje Mariusz Ściana.

Wpis do rejestru wymaga wniesienia opłaty skarbowej w wysokości 26 złotych. Zgłoszenie posiadania zwierzęcia, o którym mowa powyżej, jest obowiązkowe. Umyślne niewywiązanie się z tego obowiązku jest wykroczeniem.

Więcej informacji o rejestrze dostępnych jest na www.salamandra.org.pl/prawocites/rejestracja oraz w Starostwie: tel. 41 200 14 73.

Anna Duda



Owady niebezpieczne dla uczulonych

W powiecie kieleckim odnotowano już w tym sezonie interwencje związane z usuwaniem gniazd tzw. owadów błonkoskrzydłych. Chodzi o pszczoły, osy lub szerszenie, które dla uczulonych na ich jad mogą stanowić śmiertelne zagrożenie.

Rocznie w powiecie kieleckim strażacy odnotowują powyżej 200 takich interwencji. W 2019 roku było ich 227, w tym już ponad 30. – Usuwamy owady, gdy ich gniazdo znajduje się w pobliżu skupisk ludzkich, przy budynkach użyteczności publicznej, domu, gdy owady te są agresywne. Zabieramy całe gniazda i wywozimy w miejsca, gdzie nie stanowią zagrożenia, np. do lasu – mówi mł. bryg. Mariusz Góra, z-ca komendanta miejskiego PSP w Kielcach. Siedlisko niebezpiecznych owadów usuwali już w tym sezonie dwukrotnie jednego dnia strażacy z OSP w Piekoszowie. – Rojowisko pojawiło się w przewodzie wentylacyjnym. Uszczelniliśmy go – mówi Piotr Sorbian z OSP w Piekoszowie.

Strażacy radzą, aby użyć dodatkowo środka odstraszającego owady, by zapobiec ich powrotowi. To istotne, bo błonkoskrzydłe są szczególnie groźne dla osób uczulonych na ich jad. – Oddział alergologiczny w Szpitalu Powiatowym w Chmielniku bardzo pręźnie działa w zakresie odczulania pacjentów na jad tych owadów. Osoby uczulone mogą pod wpływem ukąszenia doznać wstrząsu anafilaktycznego, który jest bardzo groźny i wymaga natychmiastowej interwencji lekarza. Zapewniam, że oddział pod kierownictwem doktora Oskara Solarzkiego w naszym szpitalu powiatowym świadczy profesjonalną pomoc w tym zakresie – mówi członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

Należy pamiętać, że po pierwszym bezobjawowym ukąszeniu nie możemy mieć pewności, że nie jesteśmy uczuleni. – Objawy anafilaktyczne nie występują u osób, które zostały użądłone po raz pierwszy, a to dlatego, że właśnie pierwsze użądlenie powoduje uczulenie u osób z taką skłonnością. Wśród objawów wstrząsu należy wymienić: rumień skóry, pokrzywkę, kaszel i duszność, świsł przy wdechu i/lub wydechu, bóle

brzucha, hipotonię – informuje lek. med. Oskar Solarzski, konsultant wojewódzki w dziedzinie alergologii, specjalista chorób wewnętrznych, chorób płuc, alergologii oraz immunologii klinicznej. Jeżeli takie objawy wystąpią, należy udać się po pomoc lekarską. Kolejnym krokiem jest diagnostyka i rozpoczęcie procesu odczulania. – Diagnostyka w warunkach szpitalnych trwa ok. 3 dni. Po potwierdzeniu uczulenia, pacjent zgłasza się po około 2 tygodniach. W warunkach szpitalnych otrzymuje szczepionkę z jadem owada. Jeśli pojawią się reakcje niepożądane, są mu aplikowane leki. Dawki podtrzymujące szczepionki podaje się co 4–8 tygodni, z tym że nie jest to już kilkudniowy pobyt na oddziale, ale kilkugodzinny – tłumaczy lek. med. Oskar Solarzski. W czasie epidemii koronawirusa oddział alergologiczny w Szpitalu Powiatowym w Chmielniku przyjmuje pacjentów, u których zachodzi podejrzenie uczulenia na jad owadów błonkoskrzydłych. Są przyjmowani w pierwszej kolejności, ponieważ są w stanie potencjalnego zagrożenia życia.

Anna Duda





Otworzyli domy i serca

– Nie ma złych dzieci, trzeba tylko pokazać im dobrą drogę – mówią osoby, które tworzą w powiecie kieleckim pieczę zastępczą.

Państwo Agnieszka i Wojciech Gałuszkowie są zawodową rodziną zastępczą od 4 lat. – Myśl, aby stworzyć dom dla dzieci, które znalazły się w trudnej sytuacji, pojawiła się w naszych głowach wiele lat temu. Zanim ją zrealizowaliśmy, minęło wiele lat. Mieliśmy małe dzieci, byliśmy aktywni zawodowo – wspominają.

Rodziną zastępczą mogą zostać małżonkowie lub osoby niepozostające w związku małżeńskim. Muszą oni przejść odpowiednie szkolenie, mieszkać na terenie Polski, nie być karani i pozbawione władzy rodzicielskiej, posiadać warunki mieszkaniowe umożliwiające zaspokajanie potrzeb dziecka oraz pozytywną opinię psychologiczną i zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia. Ważne są też predyspozycje i motywacje do sprawowania pieczy zastępczej. – W rodzinie zastępczej dziecko pozostaje zwykle czasowo, do momentu unormowania jego sytuacji życiowej. Najczęściej trafiają tam dzieci, których rodzice mają zawieszoną albo ograniczoną władzę rodzicielską, a więc takie, które nie mogą być adoptowane. Rodzina zastępcza jest także formą pomocy dla tych, które ze względu na choćby wiek mają małe szanse na przysposobienie. Dzieci o niejasnej sytuacji prawnej po jej uregulowaniu mogą być adoptowane przez same rodziny zastępcze albo przez innych chętnych. Mogą powrócić także do swoich biologicznych rodziców, gdy ci odzyskają pełnię praw rodzicielskich – tłumaczy Anna Florczyk-Bielna, dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

– Nie była to łatwa decyzja. Czuliśmy niepewność, czy uda nam się nawiązać kontakt z dzieckiem. Nie znaliśmy nikogo, kto by nam pomógł z naszymi pytaniami. Jednak odważyliśmy się i podjęliśmy działania. Nie żałujemy tej decyzji. Mamy duże wsparcie u naszych biologicznych dzieci – mówi Agnieszka Gałuszka.

– Wydaje mi się, że rodziny i osoby, które mogłyby otworzyć swoje domy dla potrzebujących dzieci, boją się niewiadomego. Stąd tak mało chętnych do stworzenia domów zastępczych. Pojawia się nie tylko lęk, czy da się radę, ale i przed stereotypami na temat pieczy zastępczej – dodaje Wojciech Gałuszka. Jak podkreślają nasi rozmówcy, dodatkowo strach przed tym, co pomyśli rodzina czy sąsiedzi, paraliżuje przed podjęciem decyzji.

Praca inna niż wszystkie

Pani Marianna Osuch zawsze chciała realizować się zawodowo jako pracownik socjalny. – Stąd moja decyzja o tym, aby stworzyć rodzinę zastępczą – opowiada.



**Stwórz rodzinę zastępczą i daj szczęście komuś, kto potrzebuje miłości – zapraszamy do kontaktu:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach,
ul. Wrzosowa 44, poziom 0, pokój 45, tel. 41 200 17 13,
e-mail: sekretariat@pcprkielce.pl.**

Rodzina zastępcza może być spokrewniona – mogą ją stworzyć najbliżsi krewni dziecka, jak dziadkowie lub rodzeństwo; niezawodowa – może ją stworzyć zarówno dalsza rodzina, jak i osoby niespokrewnione z dzieckiem. Jest też forma zawodowej rodziny zastępczej – jest to rodzina, z którą starosta zawiera umowę o pełnienie funkcji rodziny zastępczej zawodowej, a jednemu z opiekunów wypłacane jest stałe wynagrodzenie miesięczne. Zawodowe rodziny zastępcze mogą również funkcjonować jako rodziny specjalistyczne – przebywają w nich dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności lub dzieci, które mają kłopoty w funkcjonowaniu społecznym oraz małoletnie matki z dziećmi. Mogą też pełnić funkcję pogotowia rodzinnego – w takiej rodzinie dziecko przebywa do 4 miesięcy, jednak w uzasadnionych przypadkach okres ten może być przedłużony do momentu rozstrzygnięcia sytuacji dziecka. Każda rodzina zastępcza otrzymuje miesięczną pomoc pieniężną na umieszczone w niej dzieci. Osobom, które zdecydują się podjąć funkcję rodziny zastępczej, oferujemy wszechstronną, profesjonalną pomoc i systematyczne wsparcie w opiece nad dziećmi.

– Dzieci potrzebują ciepła, miłości i rodziny. Niestety, nie każdy jest w stanie im to zagwarantować. I tutaj pojawia się rodzicielstwo zastępcze. To praca i powołanie z serca – uważa Marianna Osuch. – Nie ma złych dzieci, trzeba im tylko wskazać dobrą drogę – uważają państwo Gałuszkowie.

W powiecie kieleckim na koniec 2019 roku funkcjonowały 104 rodziny zastępcze, w których przebywało łącznie 155 dzieci, w tym 10 do 3 roku życia.

– Mieszkańców powiatu kieleckiego, którzy chcieliby stworzyć bezpieczny dom dla potrzebujących dzieci, zapraszam do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach. Rodzina zastępcza może liczyć na stałe wsparcie ze strony PCPR, zarówno psychologiczne, pedagogiczne, prawne, jak i finansowe. Pamiętajmy, że dzieciństwo ma wpływ na całe życie. Szczęśliwe dzieciństwo to szczęśliwa dorosłość w zdrowym społeczeństwie – mówi Stefan Bąk, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

– Dzieci potrzebują ciepła, miłości i rodziny. Niestety, nie każdy jest w stanie im to zagwarantować. I tutaj pojawia się rodzicielstwo zastępcze. To praca i powołanie z serca – uważa Marianna Osuch. – Nie ma złych dzieci, trzeba im tylko wskazać dobrą drogę – uważają państwo Gałuszkowie.

W powiecie kieleckim na koniec 2019 roku funkcjonowały 104 rodziny zastępcze, w których przebywało łącznie 155 dzieci, w tym 10 do 3 roku życia.

– Mieszkańców powiatu kieleckiego, którzy chcieliby stworzyć bezpieczny dom dla potrzebujących dzieci, zapraszam do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach. Rodzina zastępcza może liczyć na stałe wsparcie ze strony PCPR, zarówno psychologiczne, pedagogiczne, prawne, jak i finansowe. Pamiętajmy, że dzieciństwo ma wpływ na całe życie. Szczęśliwe dzieciństwo to szczęśliwa dorosłość w zdrowym społeczeństwie – mówi Stefan Bąk, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Agata Lisowska

Zdrowa dieta mamy karmiącej

Na temat żywienia kobiet karmiących powstało wiele mitów i nieudomówień, które utrwalane są przez pokolenia – mówi Joanna Zającka, psychodietetyk ze Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpitala Specjalistycznego w Kielcach.

Agata Lisowska: Jak powinna się odżywiać kobieta karmiąca piersią dziecko? Czy są specjalne zalecenia?

Joanna Zającka: Powinna jeść wszystko! Jedząc mniej, eliminując wybrane produkty albo grupy produktów z jadłospisu, kobieta zabiera tylko sobie, doprowadzając do niedoborów pokarmowych w organizmie. Zaleca się, żeby dieta kobiety karmiącej była zróżnicowana, a posiłki uwzględniały różne warzywa i owoce, w tym surowe, owoce suszone, warzywa strączkowe, produkty zbożowe, głównie pełnoziarniste, mleczne, najlepiej naturalne, mięsa, ryby, jaja, orzechy i tłuszcze roślinne. Mama karmiąca może jeść też produkty potencjalnie alergizujące, chyba że sama ma alergię lub cierpi na chorobę, która wymaga diety eliminacyjnej. Może pić również kawę, jedną filiżankę dziennie, ale w przypadku wcześniaków i kilka dni po porodzie warto z niej zrezygnować.

Dlaczego więc kobiety karmiące decydują się na wprowadzanie, nieraz bardzo restrykcyjnych, diet?

J. Z.: Na temat odżywiania kobiet karmiących powstało wiele mitów i nieudomówień, które utrwalane są przez pokolenia. Dawniej to właśnie sposobowi odżywiania się matki karmiącej przypisywaliśmy wiele niekorzystnych objawów u dziecka, przez co kobiety odmawiały sobie wielu produktów w obawie o stan noworodka. Dziś już wiemy, że dieta podczas laktacji nie ma aż tak dużego wpływu na skład mleka czy objawy występujące u dziecka, jak dawniej sądzono. Mleko kobiece to wydzielina gruczołu sutkowego powstała z krwi i osocza kobiety. W zależności od rodzaju posiłku może zmieniać swój smak, co jest zdecydowaną zaletą, ponieważ zwiększa preferencje żywieniowe dziecka.

A co z objawami u dziecka, na przykład ze wzdęciami?

J. Z.: Wykluczenia z diety można zacząć przy konkretnych prze-



ślankach ku temu. Kolka niemowlęcia, infekcja czy biegunka bakteryjna lub wirusowa do nich nie należą, ale wysypka, spadek masy ciała, niechęć do jedzenia to sygnał, że należy zgłosić się do lekarza i po konsultacji zmienić dietę. Żadne rekomendacje polskie i światowe nie namawiają do wykluczania produktów na własną rękę i eliminacji na wszelki wypadek. Mamy powinny pamiętać, że pokarm jest dostarczany dla ich organizmu. Należy uważać, by przez eliminację jakiejś grupy produktów nie doprowadzić do powstania niedoborów w swoim organizmie. Wtedy nietrudno o anemię, pogorszenie samopoczucia czy wypadanie włosów. Oprócz tego częstoczekci ciężkostrawne czy wzdymające nie mają prawa przedostać się do mleka matki,

a pokarm mamy bez względu na jej dietę jest łatwostrawny.

Czego powinna unikać mama karmiąca w swoim jadłospisie?

J. Z.: Podczas laktacji powinno się wyjątkowo dbać o różnorodność spożywanych pokarmów, ich jak najwyższą jakość, naturalność oraz o wyeliminowanie żywności przetworzonej. Oczywiście występują obowiązkowe wykluczenia z diety: mamy karmiące piersią nigdy nie powinny spożywać surowego mięsa, ryb i jaj. Należy wyeliminować sery pleśn i o w e z mleka niepasteryzowanego, jak

również alkohol. Nie należy przesadzać z mięsem, szczególnie czerwonym. Należy unikać tłuszczów utwardzonych, np. margaryny i produktów bogatych w nasycone kwasy tłuszczowe, jak smalec, słonina, boczek, tłuste mięsa. Mamy powinny unikać też produktów wysoko przetworzonych, bo zawierają chemię, sztuczne dodatki, konserwanty, barwniki i aromaty tzw. identyczne z naturalnymi. Nie powinny używać jedzenia z proszku oraz puszek, jeść żywności typu fast-food, gdyż jest tłusta, ciężkostrawna, kaloryczna i mało wartościowa. Zamiast chipsów lepiej sięgnąć po marchewkę, jabłko lub garść migdałów. To samo dotyczy słodczy; wyjątkiem jest gorzka czekolada zawierająca magnez, żelazo, potas i antyoksydanty. Pamiętajmy: im prostszy skład produktu, tym zdrowsza żywność. Podsumowując, dieta mam karmiących to nic innego jak nawyk zdrowego odżywiania.

Czyli ważna jest edukacja o sposobie odżywiania kobiet w ciąży, jak i po porodzie?

J. Z.: Jak najbardziej. Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka uczestniczy w pilotażowym programie „Standard szpitalnego żywienia kobiet w ciąży i w okresie poporodowym – Dieta Mamy”. Według programu pacjentki na oddziałach ginekologiczno-położniczych jedzą 5 posiłków o odpowiedniej kaloryczności, dostosowanej do danego trymestru ciąży albo okresu karmienia piersią. Otrzymują w dużej ilości świeże warzywa i owoce. Ale pacjentki powiatowego szpitala już przed programem miały dobrze przygotowaną dietę. Teraz tylko wspólnie z dietetykiem Maciejem Wojciechowskim przeprowadziliśmy jej szlif. Dodaliśmy jeszcze więcej owoców, świeżych sałatek i soków. Dodatkowo pacjentki szpitala mają do dyspozycji konsultacje z nami, czyli edukatorami żywieniowymi. Rozmawiamy o tym, jak jeść zdrowo. Karmienie piersią to dobry czas, by zmienić nawyki żywieniowe na lepsze.

Dziękuję za rozmowę.

Agata Lisowska





Wizyta gospodarcza na drogach powiatowych w gminie Nowa Słupia



Pieniądze na walkę z epidemią COVID-19



O przetargu na drogę z Wiernej Rzeki do Łopuszna



Laptopy trafiły do rodzin zastępczych



Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego pn. „Przyroda powiatu kieleckiego zimą i wiosną w obiektywie”



Uroczystości 76. rocznicy pacyfikacji wsi Kołomań



Pożegnanie Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach



O projekcie na rzecz rozwoju społecznego



Wsparcie dla druhów w Miedzianej Górze



Realizacja projektu „e-Geodezja”



O dotacjach dla niepełnosprawnych z senatorem Krzysztofem Słoniem



Prace nad budową ścieżki rowerowej z Kielc do Zagnańska